

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. Biuro Polityczne omówiło aktualne problemy sytuacji społeczno-politycznej kraju oraz zapoznało się ze wstępna informacją z raportu realizacji zadań gospodarczych w ciągu minionych siedmiu miesięcy br.

Stwierdzono, że sytuacja społeczno-polityczna w kraju mimo całej swej złożoności ulega dalszej normalizacji. W nastrojach, poglądach i postawach większości społeczeństwa widoczna tendencja do bardziej racjonalnego oceniania rozwoju wydarzeń i aprobowania działań podejmowanych przez partię i rząd w myśl uchwał IX Plenum KC PZPR i propozycji przedstawionych na lipcowym posiedzeniu Sejmu PRL.

Podkreślono, że siły ekstremalne i wicherzyliście chcą wykorzystać istniejące trudności i przypadać do bardziej racjonalnego oceniania rozwoju wydarzeń i aprobowania działań podejmowanych przez partię i rząd w myśl uchwał IX Plenum KC PZPR i propozycji przedstawionych na lipcowym posiedzeniu Sejmu PRL.

Koordinacja planów na rok 1983

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Lesław Kolijewicz informuje:

W dniach 4-10 bm. odbyły się w Moskwie rozmowy wstępne między ekspertami organu planowania PRL i ZSRR w sprawie wzajemnych dostaw surowców i towarów na rok 1983.

Pracę grupy ekspertów polskich kierował zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, pełnomocnik rządu PRL do spraw koordynacji stosunków gospodarczych z ZSRR, Stanisław Wylupek. Grupie ekspertów radzieckich przewodniczył zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania, Nikołaj Inozimcow.

Zapoczątkowując wspólną pracę nad uzgodnieniem wzajemnych dostaw surowców i towarów energetycznych, materiałów i towarów niezbęd-

Spotkanie Z. Komendera z prezydentem Kolumbii

BOGOTA (PAP) — Wicepremier Zenon Komendera, przebywający w Kolumbii jako szef misji specjalnej PRL na uroczystości objęcia władzy przez nowego prezydenta, został przyjęty przez prezydenta Belisario Betancur na audiencji specjalnej.

Z. Komendera przedstawił aktualną sytuację w Polsce i propozycje dalszego rozszerzenia stosunków politycznych, kulturalnych i gospodarczych między Polską a Kolumbią szczególnie w dziedzinach górnictwa węglowego, przemysłu elektromaszynowego oraz gospodarki morskiej.

Prezydent Kolumbii podzielił pogląd o konieczności intensyfikacji współpracy polsko-kolumbijskiej i ze swej strony wysunął kilka konkretnych propozycji.

Z. Komendera spotkał się też z wpływowymi przedstawicielami koł gospodarczych. Przedyskutowano i ustalono kierunki współpracy w dziedzinach interesujących oba państwa.

Nasz reporterski zwiad

Z talonami do sklepów po zeszyty

Z uwagi na trudności surowcowe a także mając na względzie zapewnienie wszystkim uczniom niezbędnej ilości zeszytów, wprowadzono w tym roku sprzedaż tego niezbędnego uczniowskiego atrybutu na talony. Jak jednakże ten system zdaje swój egzamin w praktyce? Czy handel wiejski i handel miejski oraz „Dom Książki” okazały się w pełni przygotowane? Czy przemysł w pełni wywiązuje się ze swych zobowiązań? Jakiego niedogodności stworzył system swoistej reglamentowanej sprzedaży podstawowych artykułów piśmiennych? — oto temat reporterskiej sondy w województwach: BIAŁOSTOCKIM, ŁÓDZKIM I SUWAŃSKIM.

BIAŁOSTOCKIE: ZESZYTY DLA WIEJSKICH DZIECI

Zaopatrzeniem w woj. białostockim uczniów szkół wiejskich w zeszyty i inne niezbędne przybory — linijki, długopisy, ołówki itp. zajmuje się handel wiejski. Już pod koniec czerwca placówkom GS polecono skonstatować się ze szkołami w celu omówienia sposobów sprzedaży oraz przede wszystkim ustalenia zapotrzebowania — zwłaszcza na zeszyty. Jednocześnie zaczęto gromadzić zapasy.

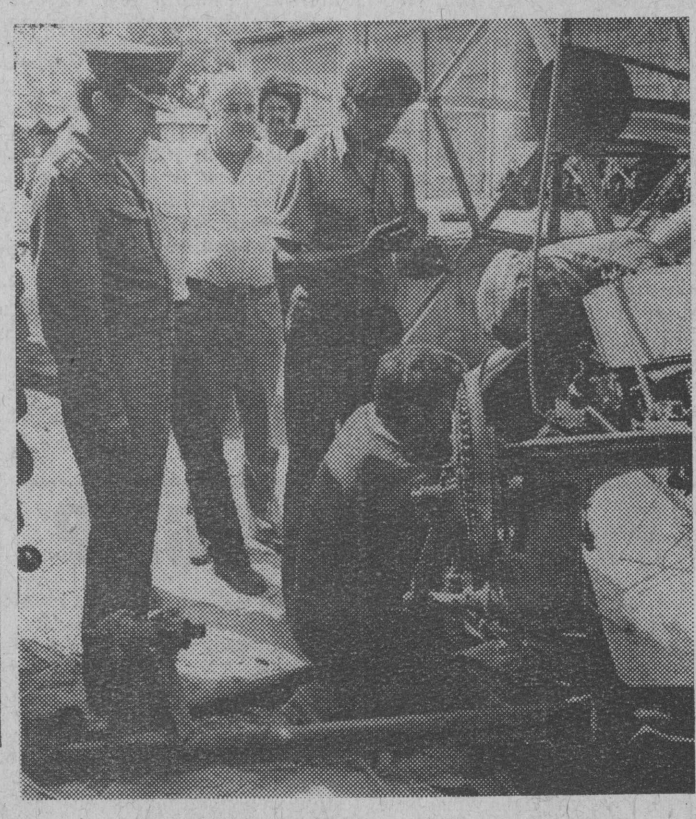
Ustalono trzy formy sprzedaży. Pierwsza to realizacja talonów przez spółdzielnie uczniowskie, które otrzymują marżę handlową; druga — rozprowadzenie zeszytów przez dyrekcję szkół; trzecia — sprzedaż w sklepach GS.

Propozycja ZSMP

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. w Warszawie odbyło się poszerzone posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Dyskusja poświęcona była omówieniu zadań Związku wynikających z treści IX plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego PZPR w sprawach młodzieży. Siegano jednocześnie do wniosków z narady kierowniczego aktywu ZSMP z całego kraju, która odbyła się tuż po IX Plenum KC PZPR.

Najważniejszym wynikiem posiedzenia jest stanowisko kierownictwa ZG ZSMP w sprawie współdziałania orga-

ciąg dalszy na str. 2



Grupa operacyjno-kontrolna na czele z kpt. Zdzisławem Burczyńskim podczas kontroli w punkcie usług mechanicznych w Tykocinie.

Dzień z grupą operacyjno-kontrolną Nie wszystko zależy od gminy

(RELACJA WŁASNA)

Od 9 sierpnia br. na terenie całego kraju pracują wojskowe grupy operacyjno-kontrolne mające za zadanie sprawdzenie funkcjonowania zaplecza obsługującego wieś i rolnictwo oraz — w przypadku nieprawidłowości — wydanie odpowiednich decyzji.

W miniony poniedziałek towarzyszyliśmy w pracy zespołu dowodzonego przez kpt. Zdzisława Burczyńskiego, który przeprowadzał inspekcję na terenie gminy Tykocin. Wyizyta nie była zadowolona, pozwoliła więc na stwierdzenie rzeczywistego obrazu działania jednostek obsługujących wieś. Ponieważ przyjęto szeroki zakres kontroli, zespół, z udziałem przedstawicieli PIH, NIK i innych organów, podzielił się na kilka grup. Wraz z Jadwigą Sikorską z Wydziału Handlu UW, Anną Okszel z PIH i wiceprezesem do spraw handlu GS, Janiną Grunert, odwiedziliśmy kilka sklepów na terenie gminy.

W Punkcie Sprzedaży Pomocniczej w Niedziecach, czynnym w godz. 10-15 i 17-20,

również w wolne soboty, stwierdzono dość dobre zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze: cukier, mąkę, kaszę, oliwę, sól, napoje chłodzące. Chleb dostarczany jest trzy razy w tygodniu. Masła i serów sprzedawcy nie zamawia, ponieważ w te produkty rolnicy zaopatrują się poprzez mleczarnię i — jej zdaniem — nie ma na nie zbytu. W opinii konsumentów brakuje w Niedziecach herbaty, drożdży, maki ziemniaczanej, ciastek. Sprzedawcy otrzymali polecenie, by uporządkować salę sprzedażową i zaplecze, zalegalizować odważniki, uzupełnić dokumentację, przekazać do atestu niektóre zupy w proszku.

ciąg dalszy na str. 3

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 156 (9674)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 11 sierpnia 1982 r.

Nakład: 103.607 A

Cena 5 zł

W II półroczu br.

Optymalny program prac Rady Ministrów

Konferencja u rzecznika prasowego rządu

WARSZAWA (PAP) — W biurze rzecznika prasowego rządu odbyła się 10 bm. konferencja prasowa, na której zapoznano dziennikarzy z programem prac rządu w II półroczu br. Konferencję, w której uczestniczył podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów prof. ZYGMUNT RYBICKI, prowadził rzecznik prasowy rządu JERZY URBAN.

Otwierając spotkanie z dziennikarzami J. Urban stwierdził, iż rząd ma nadzieję, że z końcem br. powstaną

Wodowanie nowego semikontenerowca

SZCZECIN (PAP) — 10 bm. w szczecińskiej stoczni im. Adolfa Warskiego został zwodowany nowy semikontenerowiec budowany dla armatora zachodniego. Wodowanie nowej jednostki o nośności 20 tys. ton miało tym razem nietypowy charakter. Było to tzw. wodowanie technologiczne — bez chrztu, udziału matki chrzestnej, przedstawicieli przyszłego armatora — statek był już na tyle gotowy, że mógł zwinąć pochylnię dla innej jednostki.

Jednostka przystosowana do przewożenia kontenerów jest kolejną szóstą tego typu budowaną w szczecińskiej stoczni im. Warskiego dla zagranicznego kontrahenta. Niedawno przekazano odbiorcy podobną jednostkę — czwartą z kolei, w budowie jest piąta — przygotowywana jest ona do prób na uwięzi.

Przeżył półtora wieku

KAIR (PAP) — W poniedziałek zmarł, przeżywszy 150 lat, jeden z najstarszych mieszkanców Egiptu, Sulejman Daud. Jak informuje kairski dziennik „Al-Gumhuriya”, pozostał on wdowcem, który ukończył 100 lat oraz siedmiu dzieci i 40 wnuków i prawnuków.

Z innymi artykułami papierniczymi przeniesionymi do wolnej sprzedaży jest niewiele lepiej. Długopisów jest wystarczająco dużo. Nie ma natomiast wkładow. W tym wypadku handel jest bezsilny. Produkcji podpisują umowy warunkowo: będzie surowiec — będzie produkcja.

WZSR dysponuje za to wystarczającą ilością bloków makulaturowych, teczek rynekowych, plastelin, linijek, ołówków. Znacznie gorzej jest z kredkami. Brak również okładek plastikowych, ale to rekompensowane okładkami papierowymi oraz tzw. papierem wzorzystym.

TOMASZ KALINOWSKI

ŁÓDŹSKIE: BRAK ZESZYTÓW W LINIE

W woj. łódzkim bony na zeszyty otrzymało ponad 14 tys. uczniów szkół ponadpodstawowych i ok. 50 tys. uczniów szkół podstawowych. Wprowadzenie talonów miało — poprzez zapewnienie każdemu uczniemu podstawowej ilości zeszytów — uregulować dystrybucję. Zapobiegając jednocześnie nadmiernej ich wykupowości.

Nie brakuje natomiast zeszytów 32-kartkowych. Najgorzej wygląda sprawa brulionów. Niedobór wynosi aż 63 tys. sztuk, co stanowi nieco ponad 40 proc. zapotrzebowania. Produkcji z Gdańska i Wrocławia nie mogą się wywiązać z dostaw z powodu braku surowca.

Interwencja WZSR przyniosła taki skutek, że zdecydowano się przyspieszyć dostawy z... IV kwartału. Nic to ryzykowne, ale niemy nadzieję, że sytuacja ulegnie poprawie.

ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 156 (9674)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 11 sierpnia 1982 r.

Nakład: 103.607 A

Cena 5 zł

W II półroczu br.

Optymalny program prac Rady Ministrów

Konferencja u rzecznika prasowego rządu

WARSZAWA (PAP) — W biurze rzecznika prasowego rządu odbyła się 10 bm. konferencja prasowa, na której zapoznano dziennikarzy z programem prac rządu w II półroczu br. Konferencję, w której uczestniczył podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów prof. ZYGMUNT RYBICKI, prowadził rzecznik prasowy rządu JERZY URBAN.

Otwierając spotkanie z dziennikarzami J. Urban stwierdził, iż rząd ma nadzieję, że z końcem br. powstaną

Wodowanie nowego semikontenerowca

SZCZECIN (PAP) — 10 bm. w szczecińskiej stoczni im. Adolfa Warskiego został zwodowany nowy semikontenerowiec budowany dla armatora zachodniego. Wodowanie nowej jednostki o nośności 20 tys. ton miało tym razem nietypowy charakter. Było to tzw. wodowanie technologiczne — bez chrztu, udziału matki chrzestnej, przedstawicieli przyszłego armatora — statek był już na tyle gotowy, że mógł zwinąć pochylnię dla innej jednostki.

Jednostka przystosowana do przewożenia kontenerów jest kolejną szóstą tego typu budowaną w szczecińskiej stoczni im. Warskiego dla zagranicznego kontrahenta. Niedawno przekazano odbiorcy podobną jednostkę — czwartą z kolei, w budowie jest piąta — przygotowywana jest ona do prób na uwięzi.

Przeżył półtora wieku

KAIR (PAP) — W poniedziałek zmarł, przeżywszy 150 lat, jeden z najstarszych mieszkanców Egiptu, Sulejman Daud. Jak informuje kairski dziennik „Al-Gumhuriya”, pozostał on wdowcem, który ukończył 100 lat oraz siedmiu dzieci i 40 wnuków i prawnuków.

Z innymi artykułami papierniczymi przeniesionymi do wolnej sprzedaży jest niewiele lepiej. Długopisów jest wystarczająco dużo. Nie ma natomiast wkładow. W tym wypadku handel jest bezsilny. Produkcji podpisują umowy warunkowo: będzie surowiec — będzie produkcja.

WZSR dysponuje za to wystarczającą ilością bloków makulaturowych, teczek rynekowych, plastelin, linijek, ołówków. Znacznie gorzej jest z kredkami. Brak również okładek plastikowych, ale to rekompensowane okładkami papierowymi oraz tzw. papierem wzorzystym.

TOMASZ KALINOWSKI

ŁÓDŹSKIE: BRAK ZESZYTÓW W LINIE

W woj. łódzkim bony na zeszyty otrzymało ponad 14 tys. uczniów szkół ponadpodstawowych i ok. 50 tys. uczniów szkół podstawowych. Wprowadzenie talonów miało — poprzez zapewnienie każdemu uczniemu podstawowej ilości zeszytów — uregulować dystrybucję. Zapobiegając jednocześnie nadmiernej ich wykupowości.

Nie brakuje natomiast zeszytów 32-kartkowych. Najgorzej wygląda sprawa brulionów. Niedobór wynosi aż 63 tys. sztuk, co stanowi nieco ponad 40 proc. zapotrzebowania. Produkcji z Gdańska i Wrocławia nie mogą się wywiązać z dostaw z powodu braku surowca.

Interwencja WZSR przyniosła taki skutek, że zdecydowano się przyspieszyć dostawy z... IV kwartału. Nic to ryzykowne, ale niemy nadzieję, że sytuacja ulegnie poprawie.

ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Rokowania genewskie

GENEVA — We wtorek odbyło się w Genewie posiedzenie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w rokowaniach w sprawie ograniczenia produkcji broni strategicznych.

Francja uchyliła embargo

PARYŻ — Jak informuje argentyńska agencja prasowa TELAM, w dniu 9 bm. rząd francuski uchylił wprowadzone w kwietniu br. embargo na dostawę broni do Argentyny. Decyzja ta umożliwi francuskim firmom zbrojeniowym wywiązanie się z zawartych z Argentyną kontraktów, które nakładają na nich obowiązek dostarczenia przystosowanych do odpalania rakiet typu „Exocet”.

Jak wiadomo, rakiety te były największą bronią Argentyny podczas 74-dniowej wojny o Falklandy-Malwin.

RFN gotowa nawiązać stosunki z Albanią

BONN — Zachodniemieckie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało w poniedziałek oficjalnie, że RFN data znać kanalami dyplomatycznymi i w tym celu jest wznawiać stosunki dyplomatyczne z Albanią. Rzecznik ministerstwa oświadczył, że RFN w tej materii nawiązała już kontakty z Albanią.

Rzecznik dodał, że RFN gotowa jest nawiązać takie stosunki z każdym państwem, które tego pragnie, jednakże nie uniesie zgody na żadne rokowania w sprawie odszkodowań wojennych dla Albani przed, lub już po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych.

56 ofiar ulew w Pakistanie

DELHI — Liczne ofiar śmiertelnych katastrofalnej ulew, jaka nawiedziła w minionej środę pakistańską prowincję Belucistan, wyniosła obecnie 56 osób. Poza dwoma osobami dorosłymi reszta to dzieci. Śmierć spowodowała rozpadanie się grupach dzieci domów zbudowanych z gliny. Zniszczonych zostało około 250 takich domostw.

Przygotowania do agresji przeciwko Nikaragui

HAWANA (PAP) — Honduraska Rada Pokoju i Przyjaźni z Nikaragui informuje, że na terytorium Hondurasu rozmieszczono siedem obozów wojskowych, w których tysiące byłych żołnierzy somozowskich przygotowuje się do zbrojnej agresji przeciw Nikaragui.

W opublikowanym w Managui oświadczeniu rady wskazuje się, że kontrrewolucyjne ugrupowania byłych wojsk somozowskich, utworzone przy pomocy CIA i reakcyjnej soldateski Hondurasu, mają swoje bazy przede wszystkim w rejonach graniczących z Nikaragui. Jednym z takich miejsc jest departament Gracias a Dios, który był niedawno miejscem prowokacyjnych manewrów sił USA i Hondurasu.

Dokument stwierdza, że wszystkie te fakty świadczą o istnieniu spisku przeciw narodowi nikaraguańskiemu i podają w wątpliwość „neutralność” rządu honduraskiego.

Co z tunelem pod Kanalem La Manche?

PARYŻ (PAP) — W Paryżu poinformowano o utworzeniu francusko-brytyjskiej komisji mieszanej, której zadaniem będzie określenie sposobu sfinansowania budowy tunelu pod Kanalem La Manche.

W skład komisji wejdą przedstawiciele największych banków brytyjskich i francuskich.

Jak wiadomo, zarówno Brytyjczycy jak i Francuzi są zgodni co do tego, że tunel jest inwestycją bardzo opłacalną. Kontrowersje wzbudza jedynie sposób sfinansowania budowy, ponieważ rząd brytyjski stanowczo odmawia wydzielenia na ten cel środków ze skarbu państwa.

Susza obejmuje tereny, na których uprawia się 70 proc. ziemniaków i 75 proc. buraków cukrowych, z tego 400 tys. ha ziemniaków i 190 tys. ha buraków znajdują się w rejonach o najbardziej przesuszonych glebach gdzie stan roślin zwalnia się z uzyskania dobrych plonów. Największe straty będą w uprawach ziemniaków odmian średniowczesnych, późniejsze bowiem wyglądają znacznie lepiej, a deszcz w najbliższych dniach poprawiłyby znacznie sytuację na tych plantacjach.

Susza pogarsza stan okopowych

WARSZAWA (PAP) — Upały, które przyspieszyły dojrzewanie zbóż, niekorzystnie wpływają na wegetację roślin okopowych, pastewnych, warzywnych oraz traw na trwałych użytkach zielonych. Resort rolnictwa i gospodarki żywnościowej ocenia, że do 9 bm. skoszono w skali kraju blisko 70 proc. zbóż. Od kilku dni szybko wzrasta zaawansowanie zniw także w północnych rejonach kraju oraz na pogórzach, gdzie skoszono od 20 do 40 proc. zbóż. Ok. 80 proc. skoszonego zboża zwieziono z pól.

Następstwem długotrwałego okresu bezdeszczowego, który w części województwa trwa już od przeszło miesiąca, jest susza. Niedobór wilgoci w glebie występuje na trzech czwartych jej powierzchni kraju, w tym na jednej trzeciej użytków rolnych; jest to już głęboki deficyt. Takiego nasile-



pogoda

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna 26-28, minimalna 14-16 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni i zachodni.

JUTRO — pogoda i temperatura bez zmian.

IMNIENY — Białystok, Suwałki, Łomża.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

odrodzenia narodu, stworzenia realnego gwarancji dalszej stabilizacji sytuacji w Polsce. Warunki dla niej tworzone są przez zalogi zakładów pracy. Podejmują one inicjatywę dla realizacji zadań produkcyjnych, które po siedmiu miesiącach wykazywały lepszy stan zaawansowania. Oceniono pozytywnie umiarkowanie tendencji w przemyśle wydobywającym oraz przetwórczym, pracującym w oparciu o krajową bazę surowcową. Stwierdzono, że wykonanie produkcji przemysłowej w lipcu br. wyniosło 98,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubr. Podkreślając z uznaniem pracę tych przedsiębiorstw i branż, w których występują widoczne symptomy poprawy, zwracano uwagę na występujące jeszcze zjawiska negatywne

w gospodarce i w życiu społecznym, jak niski wydajność pracy, obniżenie dyscypliny pracowniczej, pogoni za osiągnięciem zysków poprzez podnoszenie cen na wyroby, zerowanie na trudnościach rynkowych i bogaceniu się spekulantów.

Uznano, że organizacje i instancje państwowe oraz organa administracji państwowej i gospodarczej powinny w większym stopniu zwrócić uwagę na przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej. Zwrócono w świetle niedociągnięć stwierdzonych przez liczne inspekcje istniejącej pilną potrzebę zajęcia się sprawami społecznymi i bytowymi założeń i przesłanek elementarnych zasad porządku i organizacji pracy. Wskazano, że tworzenie samorządów pracowniczych powinno być przedmiotem polityki państwa, a nie tylko przedmiotem zasad reformy i poprawiania

gospodarczości w zakładach pracy. Stwierdzono, że korzystne są zbiory zbóż, natomiast warunki klimatyczne nie sprzyjają wegetacji roślin okopowych, warzyw i wykończeniu prac polnych. Podkreślono potrzebę zapewnienia skupu i pełnego zagospodarowania plodów rolnych.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż nastąpiło zahamowanie niekorzystnych tendencji w handlu zagranicznym i rozwoju sytuacji pieniężno-rynkowej, niezbędne są jednak dalsze działania dla przywrócenia równowagi rynkowej oraz aktywizacji eksportu.

Biuro Polityczne przyjęło harmonogram realizacji uchwały IX Plenum KC w sprawie rozprawy i listów, wniosków i skarg ludności.

List W. Jaruzelskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

socjalistycznego charakteru. Jesienią 1981 r. „Głos Nauczycielski” wystąpił przeciwko wykorzystywaniu szkoły i młodzieży do składowania wyrobów. Znaną są zastrzeżenia w dziele przygotowania nowej „Karty Nauczyciela” uchwalonej przez Sejm PRL 26.1.1982 r.

Historia 38 lat działalności „Głosu Nauczycielskiego” w Polsce Ludowej, to czas walki o głębokie przemiany w treści, kształceniu i wychowaniu polskiej szkoły, to okres, w którym pismo wraz z Związkiem Nauczycielstwa Polskiego wnieśli swój wielki wkład w polską oświatę.

Z okazji 65-lecia „Głosu Nauczycielskiego” życząc całemu zespołowi redakcyjnemu, wszystkim jego terenowym współpracownikom oraz czytelnikom dalszych osiągnięć w obywatelskiej służbie dla dobra szkoły, nauczyciela, dziecka, dla pomysłowości socjalistycznej Polski.

Polsko — radziecka współpraca gospodarcza

Ciąg dalszy ze str. 1

czesnie strona radziecka przysłała, iż dostawy towarów z PRL do ZSRR będą określone w zależności od kształtowania się możliwości wytwórczych gospodarki polskiej.

Dostawy surowców z Związku Radzieckiego są dla naszego kraju sprawą b. istotną. Już w bieżącym roku import surowców z ZSRR sięgał 72 proc. wszystkich naszych zakupów zagranicznych, a w niektórych rodzajach surowców wynosił 100 proc. Jednocześnie Związek Radziecki jest największym rynkiem zbytu wyrobów naszego przemysłu.

Mając na uwadze przyszłe potrzeby polskiej gospodarki, przedstawiciele komisji planowania obu krajów omówili wstępnie m.in. możliwości zwiększenia w 1983 roku radzieckich dostaw gazu ziemnego dla Polski. Postanowiono, iż specjalistyczne komisje przygotują szczegółowe propozycje, dotyczące m.in. technicznych rozwiązań przesyłania gazu. Za zwiększone dostawy gazu ziemnego zapłacimy dostawcom węgla kamiennego.

W toku wspólnych prac ekspertów omówiono również dotychczasowe wyniki współpracy w zakresie wykorzystania wolnych mocy produkcyjnych polskiego przemysłu oraz możliwości kontynuowania tej współpracy w 1983 r. w niektórych gałęziach przemysłu lekkiego, hutniczego i maszynowego.

Prace nad koordynacją planów gospodarczych PRL i ZSRR na rok 1983 będą kontynuowane.

Realizacja zadań określonych na IX Plenum KC PZPR oraz tworzenie warunków poprawy sytuacji zawodowej i społecznej młodzieży oraz doskonałości w nauce. Dużo uwagi poświęca się zwłaszcza wychowaniu przez pracę oraz zwiększeniu uczestnictwa ludzi młodych we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Przeznaczony do dwóch przedmiotów. W Zespole Szkół Zawodowych CSRS w Suwałkach odwołano do zasady „nowy zeszyt w nowym roku”. Nie zapisane, będą wykorzystane w roku bieżącym. Spółdzielnie uczniowskie mogłyby rozpocząć sprzedaż zeszytów od 1 września, a w szkołach gdzie są internaty, nawet dzień wcześniej. Młodzież spółdzielni domaga się jednak nawet najbliższego rabatu. Na ten rabat chcą na te i handel dając w imię reformy gospodarczej do poprawy wszystkich warunków. Zastępca dyrektora WPHW w Suwałkach — Jan Stefanowicz byłby skłonny udzielić niewielkiego rabatu. Wątpi, czy w szybki czas rozprzedaż zeszytów.

Wprowadzenie sprzedaży niektórych artykułów szkolnych na talony przekreśliło wszystkie wcześniejsze ustalenia. W czerwcu talony trafiły do szkół. Nie wszystkie jednak zostały doręczone uczniom. W niektórych szkołach, zarówno pierwszoklasistów jak i uczniów klas starszych, otrzymała dopiero na początku września. Poszczególne szkoły zostały bowiem niekiedy „przypisane” do konkretnych sklepów. WPHW określiło również terminy zakupu.

Czy jednakże wszyscy o tym wiedzą? Pytaliśmy rodziców i młodzież. Twierdzą, że nie są poinformowani. Ustalono, że sprzedaż dla przedmiotów szkolnych zostanie dopiero w trzeciej dekadzie września.

W całym woj. suwalskim zakupów — poprzez talony — dokonano ok. 92 tys. uczniów. Powinni oni otrzymać ponad 1 mln zeszytów.

Najwięcej, bo aż 66,8 tys. talonów, przeznaczono dla uczniów szkół podstawowych. Według informacji WPHW nie

Obiad Egzekutywy KW PZPR w Łomży

(INF. WL) Podczas wczorajszego (10 bm.) posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Łomży przyjęto informację o dotychczasowym przebiegu letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Zorganizowanymi formami wypoczynku objęto około 17 tys. dzieci i młodzieży, z tego 4 tys. wyjechało poza granice województwa. Na obozach i koloniach przebywało lub przebywa 8 tys. uczestników, w dziedzinach — 1 tys., obozach wędrownych — 3 tys., koloniach — 900. Ok. 700 uczniów podjęło pracę w hufcach OHP. Największym organizatorem wypoczynku jest Związek Harcerstwa Polskiego.

Egzekutywa wysoko oceniła organizację wypoczynku, wyrażając słowa uznania jego organizatorom. Ostateczna ocena zostanie dokonana po zakończeniu akcji letniej. Członkowie Egzekutywy podkreślili duże zaangażowanie kadry wychowawczej i aktywność społeczną w prowadzeniu zajęć wychowawczych, zwłaszcza w obozach 100-lecia polskiego ruchu robotniczego i Świąta Odrodzenia. Zastrzeżenia zgłaszano jedynie do pracy ideowo-wychowawczej na obozach sportowych.

W drugim punkcie obrad Egzekutywa oceniła szkolenie polityczne w organizacjach partyjnych i zatwierdziła założenia organizacyjno-programowe.

Propozycje ZSMP

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawy, na których posługiwano się na forum komisji zgadzają się wszystkie organizacje. Sugestie wysuwa się w stosunku do kierownictwa ZSMP są dość szczegółowe. Dotyczą one np. możliwości tworzenia grup roboczych komisji z udziałem równej liczby przedstawicieli poszczególnych organizacji celem przygotowania posiedzenia. Proponuje się też by w komisji każda organizacja dysponowała przy podejmowaniu uchwał jednym głosem, by działalność jej nie ograniczała suwerenność poszczególnych socjalistycznych związków młodzieży zgodnie z ich statutowymi uprawnieniami.

O przystąpieniu do komisji porozumiewawczej decydowałyby na wstępie posiedzeniach: Zarząd Główny ZSMP, Główna Kwatera ZHP, Rada Naczelna SZSP i Zarząd Krajowy ZMW. Komisja powstanie — wtedy ostatni z socjalistycznych związków młodzieży publicznie ogłosi uchwałę o przystąpieniu do niej. Komisja uległaby rozwiązaniu wtedy, gdy jeden z związków ogłosi decyzję o wycofaniu się.

Komisja, porozumiewawcza — proponuje się — pracowała by społecznie, a w jej skład wchodziłoby po 5 reprezentantów delegowanych przez poszczególne socjalistyczne związki młodzieży. Inne propozycje wiązały się np. z tym, że zwolnienie posiedzenia komisji mogłoby nastąpić z inicjatywą jednego z związków nie radzieckich raz w roku, że przedmiotem obrad mogły być

Izrael nie zamierza wycofać się z Libanu

WASZINGTON (PAP) — Jak pisze wczoraj „Washington Post”, „izraelskie oświadczenia oficjalne często oświadczają, że zamierzają pozostać w Libanie, gdzie wstąpiła Liban. Liban zostanie już ewakuowana Organizacja Wyzwolenia Palestyny”.

Gazeta wskazuje, że były minister obrony Izraela, Szimon Peres, oświadczył, że „izraela planuje nie wycofać wojsk z Libanu i zgodnie z tymi planami wojska izraelskie pozostaną tam prawdopodobnie na czas nieokreślony”.

Amerkańscy obserwatorzy polityczni wskazują w związku z tym, że wargniecie Izraelczyków do Libanu jest częścią ekspansyjnej polityki polityki Izraelu, zmierzającej do zagarnięcia ziem sąsiednich państw arabskich. O-

pinie taką wyraził były zastępca sekretarza Stanu USA, George Ball. W wywiadzie dla sieci telewizyjnej ABC zauważył on, że Tel Awiw chciałby „zaanektować znaczną część terytorium Libanu”.

BEJRUT (PAP) — W Libanie nadal utrzymuje się bardzo niebezpieczna sytuacja. Chociaż nastąpiła poprawa, to wciąż się donoszenia o tym, że w ciągu najbliższych dni ma dojść do nowego poróżnienia, umożliwiającego polityczne rozwiązanie dramatycznego konfliktu, to również nie napływają informacje mówiące o nowych walkach i bombach. Kierownictwo palestyńskie poinformowało, że do ocena życia libańskich i palestyńskich cywilów bezsilność ekstremistycznych grup izraelskich najcięższych, go-

stawała Bejrut zachodniego oraz izraelskich przygotowań do szturm na obłężone miasto. Kierownictwo palestyńskie poinformowało, że do ocena życia libańskich i palestyńskich cywilów bezsilność ekstremistycznych grup izraelskich najcięższych, go-

stawała Bejrut zachodniego oraz izraelskich przygotowań do szturm na obłężone miasto. Kierownictwo palestyńskie poinformowało, że do ocena życia libańskich i palestyńskich cywilów bezsilność ekstremistycznych grup izraelskich najcięższych, go-

stawała Bejrut zachodniego oraz izraelskich przygotowań do szturm na obłężone miasto. Kierownictwo palestyńskie poinformowało, że do ocena życia libańskich i palestyńskich cywilów bezsilność ekstremistycznych grup izraelskich najcięższych, go-

SPORT

„Czuje się jak na Mundialu”

Z. Boniek aklimatyzuje się w Turynie

W programie radiowym „Łato z radiem” usłyszeliśmy we wtorek przedpudniową rozmowę ze Zbigniewem Bonkiem, piłkarzem tamtejszego Juventus.

„Zaaklimatyzowałem się dość szybko, znalazłem wspólny język z włoskimi kolegami, z którymi, mimo pewnych jeszcze kłopotów językowych, potrafiliśmy porozumieć” — stwierdził Zbigniew Boniek. Z wywiadu wynika też, że w klubie panuje surowy reżim treningowy (piłkarzom nie wolno wstać przed 8.00 rano), a także, że piłkarzy przesłuchują bez przerwy kibice, pozostając w ciągłym pod wrażeniem „Española-82”.

„Czuje się tak jak podczas mistrzostw świata” — powiedział Boniek. Juventus cieszy się olbrzymią popularnością w Italii, sympatycy futbolu towarzyszą nam nieustannie, przychodzą gremialnie na treningi, są przy tym natarczywi. Miłe to, ale męczące”.

Zbigniew Boniek wrócił także do niedawnego meczu

Europa—Ameryka, w którym występował, a który Europa wygrała 3:2.

„Grałem tylko w pierwszej połowie, po przerwie zastąpił mnie Neeskens — poinformował Boniek. Cieszę się, że mogłem wystąpić w imprezie, której dochód przeznaczony był na UNICEF i pomoc dla dzieci, znajdujących się w szczególnie trudnych warunkach”.

Boniek przesłał pozdrowienia polskim kibicom i piłkarzom Włochów, dodając, że bardzo interesuje się wynikami jego polskiego klubu w rozgrywkach ligowych.

Juventus rozegra jeszcze jeden mecz kontroli z 2-ligową drużyną, a od najbliższej niedzieli wystartuje w krajowym pucharze. Przed ligą i puchar Europejski. Przed Zbigniewem Bonkiem trudny egzamin.

DONIESIENIA AGENCYJNE

Pod dyktando gospodarzy toczą się w Hawanie igrzyska środkowamerykańskie. Po dwóch dniach zawodów kubańscy mają na koncie 23 złote medale, 12 srebrnych i 5 brązowych. Na miejscu siódmy znajduje się Meksyk, którego zawodnicy zdobyli 2 złote i 10 srebrnych oraz brązowych medali. Kubańczycy bardzo wzbożali swój dorobek w turnieju zapasów klasycznych, odnosząc zwycięstwa we wszystkich kategoriach.

Największe zainteresowanie budzi rywalizacja lekkoatletów oraz rozgrywane siły. Turniej bokserki w igrzyskach bierze udział 2,38 sportowców, wśród nich 699 kobiet.

Brityjska federacja lekkoatletyczna opublikowała skład drużyny na mistrzostwa Europy w Atenach (8-12 września br.). Znalazli się w niej obaj znakomici średniodystansowcy — Sebastian Coe i Steve Ovett. Coe występuje jednak na 800 m. Ovett zgłoszony wstępnie w biegu na 1500 m, tak więc do bezpośredniej walki na bieżni między nimi znowy chyba nie dojdzie.

Siatkarska reprezentacja Japonii rozpoczęła tournée na Węgrzech. W pierwszym meczu w Budapeszcie Japonia pokonała Węgry 3:2 (11:15, 11:15, 15:12, 15:13, 15:12).

Wszystko wskazuje na to, iż na drugim etapie „Operacji Zagięty Sznur”, prowadzący z Vigo do Southampton, fręgata Wypływ Szkoły Morskiej w Gdyni „Dar Arctodziej” zostanie bez konkurentów. Ze skąpych informacji napływających z Portugalii i Hisz-

panii do Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni wynika, iż w klasie 84 (największych żaglowców) „Dar Arctodziej” zostanie samotnie na placu boju. Zachodniomorskie żaglowce „Groch Rock” wycofał się z regat, zaś inny grodzień rywalizacji „Royalist” zaliczony został ostatecznie do innej klasy.

W Toronto zakończył się międzynarodowy turniej piłkarski. Już po raz trzeci z tego pierwszego miejsca zajął Benfica Lizbona. W finale — 82 Portugalczycy zwyciężyli peruwiański zespół Sporting 4:1.

W pierwszej dekadzie października (dokładnego terminu jeszcze nie sprzyżano) odbędą się w Rzymie mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym — impreza, której Janusz Pełkiewicz i jego koledzy podporządkowali rekordy świata i treningi. Polacy bronić będą tytułów mistrzowskich indywidualnie (Pełkiewicz i drużyna, która wywalczyła rekordy w Drżonowie, a to znowu walczy).

Pięciobojowy „weteran” Janusz Pełkiewicz nadal tryska młodzieńcą, weteran i nie niesie duża niesie przed rzymskim rewanżem z Masala, Szombathelym, Starym, znajdując się ponownie w świetle formie.

We wtorek uczestnicy I sztybowych mistrzostw Polski, rozgrywanych w Lesznie, nie wystartowali do 8 konkurencji. Na przeszkodzie stanęła nie sprzyjająca pogoda, która spowodowała przerwę w zawodach.

IV Maraton Pokoju
Zagraniczni biegacze na starcie

Już na początku tego roku, organizatorzy IV Maratonu Pokoju otrzymali kilkanaście zgłoszeń od zagranicznych miłośników biegania, głównie z USA, Francji, RFN i Szwecji. Ostatnio chęć startu wyrazili zawodnicy z CSRS, Kanady, a nawet z Korei Płd. Zainteresowani są także zagraniczni dziennikarze akredytowani w Polsce.

Jako pierwszy zgłosił się do warszawskiego maratonu korespondent dziennika „Los Angeles Times” — Daniel J. Fisher.

Co skłoniło pana do startu w tej imprezie?

— Przede wszystkim chęć sprawdzenia moich możliwości pokonania 42 km i 195 m. Dotychczas jeszcze nigdy nie biegałem tak długiego dystansu, dlatego też czynię odpowiednio przygotowania, według planu zamieszczonego w jednym z amerykańskich miesięczników poświęconemu wyłącznie sprawom amatorskiego biegania.

— A dlaczego w ogóle zdecydował się pan biegać?

— Amerykanie dość dawno doszli do wniosku, popartego naukowymi badaniami, że najtańsza, najprostsza i najzdrowsza forma ruchu oraz relaksu jest bieg. Nie trzeba do niego specjalnych przygotowań, obiektywów, drogiego sprzętu. Można biegać, kiedy się chce i gdzie się chce, o każdej porze roku. Jest to pożądaną wysiłkiem fizycznym, który pozwala utrzymać odpowiednią wagę, a także i sylwetkę, będąc jednocześnie znakomitym relaksem psychicznym i emocjonalnym. Ponadto trzymam mnie z daleka od papierosów. Kiedyś paliłem nawet sporo, po trzy paczki dziennie, ale w końcu musiałem na coś się zdecydować: albo palić, albo biegać. Wybrałem więc wariant korzystniejszy dla zdrowia, a w mojej skrzyni zostały tylko 14 i 18-litrowe puszki. Zauważyłem, że

klub Sportowy „Bawelna” w Łomży ogłasza zapisy do piłkarskich drużyn trampkarzy i juniorów. Chętni mogą zgłaszać się w dziale socjalnym Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew” (6 piętro, pokój 606) lub telefonicznie tel. 42-11, wew. 224.

(Jm)

Z talonem do sklepu po zeszyty

Ciąg dalszy ze str. 1

każdy uczeń otrzymał te ilości zeszytów, którą ma gwarantować talony. W woj. łomżyńskim — jak dotychczas — takiej gwarancji nie ma, chociaż handlowcy zapewniają o pełnym pokryciu zamówień.

WPHW w Łomży — z myślą o uczniach uczęszczających do szkół w pięciu miastach — zamówiło u producentów 451 tys. zeszytów 16-kartkowych, 120 tys. 32-kartkowych i 164 tys. brulionów.

Od drugiej połowy lipca do 6 sierpnia dostarczono — odpowiednio — 250 tys., 60 tys. i 103 tys. sztuk. Liczby te obejmują także 16 tys. zeszytów 20-kartkowych, importowanych z Czechosłowacji. Zapewnia to bieżącą realizację talonów z tym, że w pierwszym okresie brakowało zeszytów w jedną linie.

Znacznie gorzej przedstawia się natomiast zaopatrzenie młodzieży wiejskiej. WZSR miał tylko znikome zapasy cieniłych zeszytów. Zamówiono ich ok. 200 tys. sztuk, ale pierwsza większa dostawa — 1344 tys. opuszcza Zakłady Papiernicze we Włocławku dopiero 5 lipca. Są to jedynie zeszyty w kratkę.

WZSR stanął przed alternatywą: albo tać albo jeszcze... poczekać. Odpowiedź na pytanie: jak długo, nie była sprzyjająca.

Zachodzi więc uzasadniona obawa, że dzieci z wiejskich szkół, a częściowo także miejskich — język polski odrabiać będą w zeszytach w... kratkę. W pozostałych asortymentach też jest za mało zeszytów w linie. Do WZSR na deszło ostatnio 72 tys. zeszytów 32-kartkowych ale tylko w kratkę.

Względnie dobrze zrealizowane będą talony pierwszoklasistów i 6.200 trzylatków z klas „zerowych”. W sklepach handlu wiejskiego

zabraknie prawdopodobnie plastelin. Z pozostałymi przyborami szkolnymi nie powinno być kłopotów, nawet w przypadku bloków rysunkowych, których brak zarysował się w ubiegłym roku.

Z pozycji sklepowej lada i uczniowskiej ławki system talonów uznać trzeba za zło konieczne. W przypadku utrzymania go w roku przyszłym, należałoby centralnie obliczyć ile szacunkowo przemysł ma wyprodukować zeszytów w kratkę w linie i czystych. Sprawa nby drobna ale istotna. Podobnie jak fakt, że w dystrybucji nie uwzględniono zupełnie potrzeb nauczycieli (i) którym przecież dla właściwej realizacji szkolnego programu (choćby do konsekwencji i ćwiczeń) niezbędne są zeszyty. Ponadto wielu nauczycieli studiów i brulionów są im potrzebne do lektur, notatek z wykładów itp.

JERZY BRODZIUK
SUWALSKIE:
Z CZYM DO SZKOŁY?

Jeszcze kilkanaście dni temu przed sklepem WPHW nr 23 w Suwałkach ustawiały się spore kolejki. Dziś kolejkę już nie ma. Kiska matek i uczniów przylądła twierdzi, że „przyszedł” zeszyty otrzymał bez trudu. Sklep — z ok. 8 tys. talonów — zrealizował już blisko 3 tys.

Mając w pamięci ubiegłoroczne nocne kolejki dzieci okutych w koce, jeszcze na początku br. przedstawiciele spółdzielczości uczniowskiej ustalił z Wydziałem Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego, iż sprzedaż zeszytów zajmą się spółdzielnie. W szkole bowiem istnieje większa możliwość dokonania bardziej oszczędnego podziału. Przykładowo: jeden zeszyt może być

przeznaczony do dwóch przedmiotów. W Zespole Szkół Zawodowych CSRS w Suwałkach odwołano do zasady „nowy zeszyt w nowym roku”. Nie zapisane, będą wykorzystane w roku bieżącym.

Spółdzielnie uczniowskie mogłyby rozpocząć sprzedaż zeszytów od 1 września, a w szkołach gdzie są internaty, nawet dzień wcześniej. Młodzież spółdzielni domaga się jednak nawet najbliższego rabatu. Na ten rabat chcą na te i handel dając w imię reformy gospodarczej do poprawy wszystkich warunków. Zastępca dyrektora WPHW w Suwałkach — Jan Stefanowicz byłby skłonny udzielić niewielkiego rabatu. Wątpi, czy w szybki czas rozprzedaż zeszytów.

Wprowadzenie sprzedaży niektórych artykułów szkolnych na talony przekreśliło wszystkie wcześniejsze ustalenia. W czerwcu talony trafiły do szkół. Nie wszystkie jednak zostały doręczone uczniom. W niektórych szkołach, zarówno pierwszoklasistów jak i uczniów klas starszych, otrzymała dopiero na początku września. Poszczególne szkoły zostały bowiem niekiedy „przypisane” do konkretnych sklepów. WPHW określiło również terminy zakupu.

Czy jednakże wszyscy o tym wiedzą? Pytaliśmy rodziców i młodzież. Twierdzą, że nie są poinformowani. Ustalono, że sprzedaż dla przedmiotów szkolnych zostanie dopiero w trzeciej dekadzie września.

W całym woj. suwalskim zakupów — poprzez talony — dokonano ok. 92 tys. uczniów. Powinni oni otrzymać ponad 1 mln zeszytów.

Najwięcej, bo aż 66,8 tys. talonów, przeznaczono dla uczniów szkół podstawowych. Według informacji WPHW nie

brakuje zeszytów 16- i 32-kartkowych. Są jedynie kłopoty z brulionami.

Generalnie natomiast są problemy z oddaniem zeszytów. Zdarzają się sytuacje, że w sklepie były tylko w linie lub w kratkę albo brakowało zeszytów określonej grubości we właściwej linie. Zależy to jednak od dostaw z przemysłu. Obecnie w sklepach znajdują się dwie odmiany zeszytów.

Dostarczenie zeszytów do zbiorczych szkół gminnych zajmuje się WZSR. Także tutaj dostawy zeszytów nie są równomierne. Aby jednak odczekanie na pełną gamę oddania nie wzbudziło niepokoju wśród uczniów i rodziców, prowadzi się sprzedaż na bieżąco.

Spore kłopoty sprawiały, wykazy uczniów z poszczególnych szkół i klas. Jak się okazało dyski były niepełne. Często dyrektorów szkół podawała zawyżone potrzeby.

Wszystko to zmuszało do przeprowadzenia korekt. Według ocen WPHW największe problemy i kolejki były w Suwałkach. Wykaz sporządzony przez Kuratorium zgadzał się z zapotrzebowaniem na zeszyty w szkołach jedynie w Elku, Węgorzewie i Giżycku.

Jak wynika z informacji Wydziału Handlu i Usług UW, zaopatrzenie w inne artykuły szkolne również nie jest najlepsze. Pod ostatkiem jest tylko ekierki i linijki, są też farby i długopisy. Maja bągi z importu. Pomimo powołania się na wolną sprzedaż niektórych towarów, odczuwany jest niedostatek ołówków grafitowych, kredek i plastelin.

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

Początkiem końca działalności związku był przeprowadzony 13

Jak to jest z dodatkowym opodatkowaniem?

Sprawa dodatkowego jednorazowego opodatkowania podatkiem dochodowym w roku bieżącym, na mocy ustawy budżetowej uchwalonej przez Sejm, budzi zrozumiałe zainteresowanie u bardzo wielu osób. Zwróciliśmy się do dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku — CZESŁAWA RADKIEWICZA o bliższe przedstawienie zasad tegoż podatku.

— W związku ze zmianą cen surowców, materiałów i innych przedmiotów pracy oraz towarów handlowych, na osoby fizyczne oraz niebędące jednostkami gospodarki społecznej osoby prawne a także inne jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, zostają nałożony obowiązek dokonania jednorazowej, dodatkowej wpłaty podatku dochodowego.

— Obowiązek ten dotyczy osób, które w ub.r. prowadziły i obecnie prowadzą działalność zarobkową w zakresie rzemiosła, handlu wewnętrznego i przemysłu gastronomicznego oraz opłacają podatki obrotowy i dochodowy w formach zryczałtowanych lub też uiszczają opłatę skarbową z tytułu wykonywania rzemiosła albo też są okresowo zwolnione od tych podatków względnie opłaty skarbowej.

— Kogo natomiast nie dotyczy dodatkowe opodatkowanie?

— Obowiązkiem dokonania wpłaty nie podlega podatnik, który wspomniana działalność prowadził w ub.r., ale nie prowadzi jej już od 1 stycznia br. Zgłosił bowiem zaprzestanie wykonywania działalności z dniem 31 grudnia ub.r. Wszędzie zajmuje się taką działalnością w roku bieżącym ale nie prowadzi takiej w roku ubiegłym.

— Obowiązek ten nie dotyczy również podatników, którzy z dniem 1 stycznia br. zmienili rodzaj wykonywanej działalności. Przykładowo: do 31 grudnia ub.r. zajmowali się rzemiosłem a od 1 stycznia br. — handlem wewnętrznym.

Na mocy zarządzenia Ministra Finansów z 19 lipca br. zwolniono od obowiązku dokonania jednorazowej wpłaty podatku dochodowego w roku bieżącym podatników wykonujących następujące rzemiosła: naprawa pończoch, dekantowanie, cerowanie i naprawa odzieży, obciąganie guzików, okretywanie, plosowanie, wędzenie ryb i mięsa, usługowe młynarstwo (usługowy przemysł i przerób zbóż), usługowy przemysł i przerób zbóż w wiatrakach oraz usługowe śrutowanie zboża; rzemiosła w zakresie obsługi rolnictwa, gospodarki komunalnej, kultury fizycznej, turystyki i wypoczynku oraz pozostałych rzemiosł nieprzewidywanych z wyjątkiem fotografowania i wykonywania portretów z fotografii.

— Jakże są wielkości dodatkowych wpłat?

— Jednorazowa, dodatkowa wpłata podatku dochodowego

Nie wszystko zależy od gminy

ciąg dalszy ze str. 1

PSP w Łopuchowie zastąpił my zamknięty z powodu choroby sprzedawcy. Wiceprezes GS wyjaśnia, że w tym czasie sklep otwiera rano lub po południu ma ekspedientki. Mieszkańcy mają możliwość kupna pieczywa i podstawowych artykułów. Również w Kapiach PSP był zamknięty, chociaż wywieszka informowała o jego pracy od godz. 8—15.

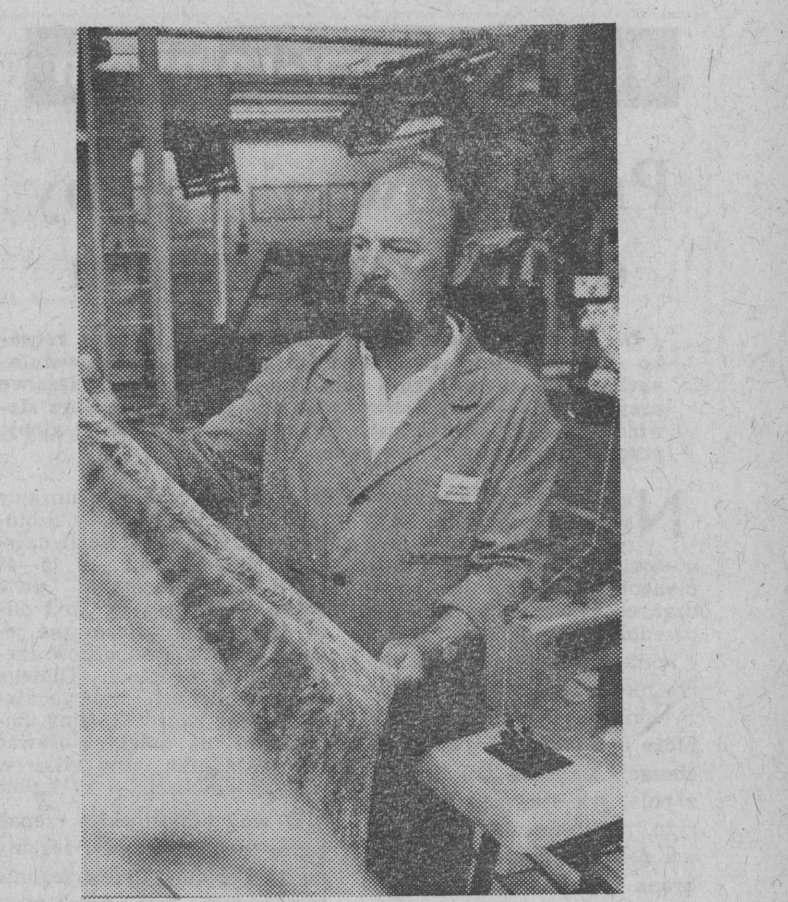
Sklep w Jeżewie zaopatrujący rolników nie tylko ze swojej wsi, czynny jest w normalnym wymiarze godzin od 7 do 16, zaś w soboty od 7 do 13. Tutaj okoliczni mieszkańcy kupują również mięso i wędliny, a na ich sprzedaż pozwalają urzędnicy chłodnicze. Zapasy podstawowych produktów spożywczych są na razie wystarczające. Brakuje masła i mleka w proszku, choć dostarcza się je dwa razy w tygodniu. Pada uwaga zespołu, że zamówienia są za małe.

Pieczewo dostarcza się codziennie z piekarni GS w Tykocinie. Komisja kwestionuje jakość niektórych bochenków chleba. Później, w piekarni, wyjaśnia się, że wady powstały z winy pracownika, który za niedbalstwo poniesie karę. W Jeżewie, podobnie jak w innych sklepach na terenie gminy, nie spotyka się papierosów bez kartek, a jedynie podstawowe gatunki reglamentowane. Polecono więc poszerzyć asortyment. Natomiast alkohol był w Jeżewie tylko nie reglamentowany. Zamówienie sprzedawcy z 4 sierpnia nie zostało dotychczas zrealizowane. W kolejnych placówkach handlowych w Broniszewie i Stelmachowie również nie stwierdzono rażących niedociągów w zaopatrzeniu, tyle, że w Stelmachowie ukryto na zapleczu trochę nie reglamentowanych cukierków i herbaty.

Z kpt. Zdzisławem Burczyńskim udajemy się do punktu usług mechanizacyjnych w Tykocinie. Kombajn, wążka i prasa do zbioru słomy znajdują się w remoncie, ale pracownicy dali słowo, że wkrótce awarie zostaną usunięte. Kierownik punktu, Marian Cackowski wyjaśnia, że nie nadają za usługami, chociaż traktorzyści i kombajnści nie żalują sił i harują od rana do późnej nocy. Siedem wiozących przepracowało już 600 godzin (nie dawno jedną trzeba było wyłączać z pracy). Do 18 sierpnia punkt ma zamówienia na usługi kombajnami. Przy braku sprzętu nie da się uniknąć kłótni i nieporozumień. Właśnie o pierwszeństwo w usługach ubiegali się starszy i młody rolnik. Pada konkretna decyzja — maszyna pojedzie najpierw do starszego gospodarza, nawet jeśli nie był wcześniej zapisany w kolejce. Tego wymaga sprawiedliwość społeczna.

Kolejny etap — baza magazynowo-skupowa GS. Do 9 sierpnia dostarczono do magazynu około 250 ton rzepaku i blisko sto ton zboża. Magazyny są dobrze przygotowane do akcji, a drobne usterek usunięto od ręki. Brakuje natomiast dyspozycji odnośnie wysyłki ziarna. Jeśli chodzi o zamienniki za sprzedane zboże — mieszaniki paszowe i węgiel, na razie nie są one stosowane w praktyce ze względu na brak konkretnych wytycznych i zarządzeń. GS prowadzi rozeznanie i dokumentację — kto zechce za zboże pasze, a kto węgiel. Jeśli chodzi o pasze, zapasy są spore — około 14 ton i można by je zacząć rozprowadzać, choćby zaliczkowo.

Gorzej przedstawia się sytuacja z węglem. Zapas wynosi zaledwie 230 ton, a więc jest bardzo skromny. Tymczasem zaległość węgla na cele bytowe sięgają obecnie 2,3 tys. ton, a na cele produkcyjne — 290 ton. Z wyliczeń gminy wynika, że roczne potrzeby wynoszą 8,5 tys. ton i trzeba dorzucić pulę na zamienniki. Chodzi



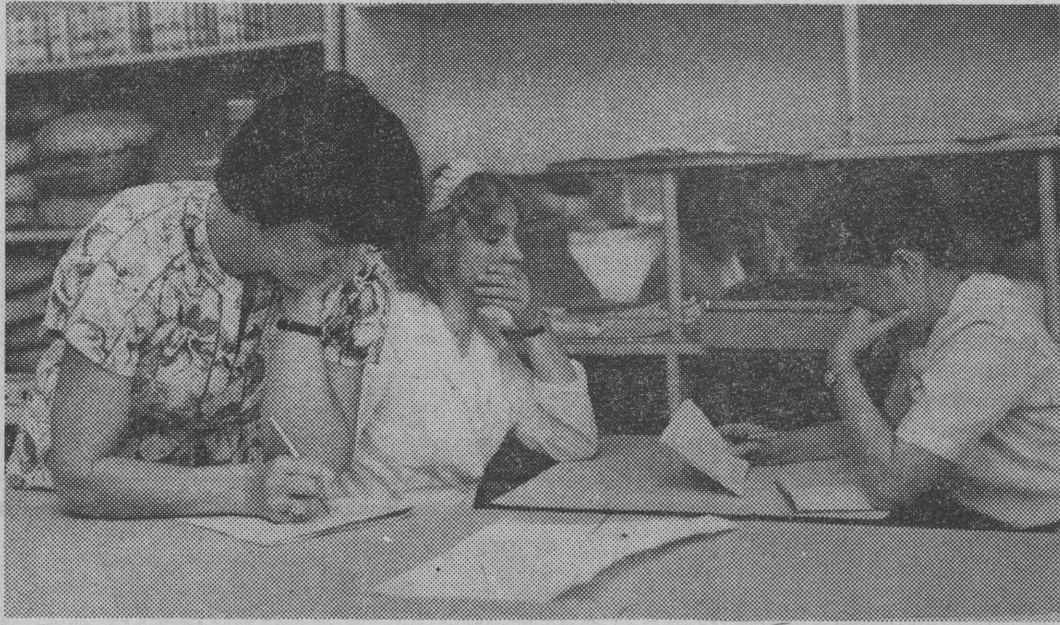
Bliskie kontakty z rzeczywistością

Z sejmowego wystąpienia prof. JANA SZCZEPAŃSKIEGO, przewodniczącego RADY SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ:

— Rada nie jest częścią Sejmu, nie jest drugą izbą parlamentu ani sejmem równoległym. Jej zadaniem będzie udzielanie pomocy posłom w utrzymywaniu bliskich kontaktów z rzeczywistością, z przedstawicielami zakładów pracy, z gospodyniami domowymi, z reprezentantami mieszkańców miast i wsi, młodzieżą.

— Pragniemy uczynić wszystko, aby rada nie stała się ciałem pozornym. Dlatego też będzie ona starała się odpowiedzieć na pytanie: jakie korzyści z danej ustawy sejmowej płyną dla rozwiązywania spraw każdej polskiej rodziny, naszej gospodarki, co taki czy inny akt prawny, podejmowany przez Sejm, zmieni w życiu poszczególnych obywateli? Tak więc rada może stać się owa „isba zdrowego rozsądku”, badając bezpośredni wpływ prawa tworzonego w Sejmie na codzienne życie.

— Chcemy, by rada nie była zbiorem intelektualistów mówiących językiem nauki, by przekazywała swe opinie do posłów, do władzy językiem, którym mówi się w Polsce, wśród robotników.



Podczas inspekcji w sklepie w Jeżewie. Fot. K. Świderski

Grupa operacyjno-kontrolna pozytywnie oceniła obsługę kasową rolników. Rozliczenia z rolnikami, zgodnie z porozumieniami GS, Banku Spółdzielczego przy akceptacji Urzędu Gminy, prowadzi dwa punkty kasowe: w BS i w bazie obrotu rolnego GS. W razie potrzeby bank przedłuża godziny pracy, aż załatwi wszystkich petentów. Praktycznie nie zauważa się kolejek. Dyżury kasowe są także w wolne soboty.

Podczas podsumowania pierwszego dnia pracy zespołu stwierdził, że gminne instytucje czynią wiele, by sprostać interesom rolników. Ale nie wszystko zależy od gminy, jak chociażby zaopatrzenie w węgiel, czy sznurek.

JANINA SZTACHELSKA

Gdy ktoś chce odwiedzić określoną osobę, a nie zna jej adresu, to co robi? W Białymstoku idzie zwyczajnie do Oddziału Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych Urzędu Miejskiego przy ul. Warszawskiej 1/1. Nazwa długa, potocznie mówi się kartoteka ewidencyjno-adresowa.

Tu, przy okienku na pierwszym piętrze, wypełnia się odpowiedni druk, nakleja znaczek opłaty skarbowej — i czeka. Jeśli dane osoby, której adresu się poszukuje, są dokładne i możliwe pełne, a przynajmniej — prócz nazwiska — zawierają imię i imiona rodziców, to odpowiedź otrzymuje się w przeciągu kilku minut.

Kartoteka, czyli jak odnaleźć igłę w stogu siana

Ala nie zawsze jest to takie proste. Na przykład: Malinowski znany był wśród kolegów jako Heniek, ale naprawdę pierwsze jego imię to Antoni. W domu wołali go drugim imieniem — i tak zostało. Szuka więc petent adresu Henryka Malinowskiego, a chodzi mu o Antoniego Henryka. Jeśli są kartoteki dane, to pani z kartoteki przedzieli czy później te nieścisłości wyłapie i poda prawidłowy adres. Przedzieli — jeśli nazwisko będzie mało popularne, później — jeśli powszechne.

W Białymstoku najpopularniejsze nazwiska to Kozłowski, Kalinowski, Popławski. Ewidencja osób o każdym z tych nazwisk zawiera karty rzędu osiem tysięcy sztuk. Aby więc znaleźć Jana Kalinowskiego, a nie było to poszukiwanie igły w stogu siana, nie wystarczy już podać imion jego rodziców, bo te również się powtarzają, dobrze znać inne i wyjechali (można się dowiedzieć — dokąd wyjechali). Są także wszyscy obecni białostocianie, czyli około 240 tys. osób. Tyle tylko, że niektórzy mają po kilka kart, dokładnie: tyle, ile razy zmieniali nazwisko. Jeśli więc ktoś raz zdarza się wyjść siedmiu raz za małżonką, a jej się osma kartę, przy czym każda poprzednia zawiera oświadczenie na nowe nazwisko. Karty osób, nie, przemeldowania, zmiany nazwy ulicy, ożenku, otrzymania nowego dowodu osobistego itp. Przenosi karty do oddzielnej ewidencji w wypadku zgonu.

Wszystko to jest możliwe dzięki sejsm kontaktom Oddziału Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych z rejonami meldunkowymi, które z kolei otrzymują dane z Urzędu Słanu Cywilnego. Przesyła się także dane do Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego i Centralnego Biura Adresowego.

Kartoteka służy wielu celom. Osób indywidualnych, które ubiegają się o wskazanie miejsca pobytu i adresu kogoś poszukiwanego, przychodzi dziennie dwadzieścia do trzydziestu. O informacje adresowe pytają także organa MO, komornicy i różne instytucje, a tych spraw jest znacznie więcej, nawet do stu.

Warto też uprzedzić ewidentualnych petentów, że budynek przy Warszawskiej 1 wygląda jak wykwadratowany, a to z powodu przedłużającego się remontu. Za to, gdy prace wrzeszczą się zakończą, znajdą tu siedzibę wszystkie komórki, związane z ewidencją ludności, a więc rejonowy meldunkowy, kartoteka i biuro dowodów osobistych. Będzie to duże udogodnienie dla mieszkańców miasta, nie mówiąc już o poprawie warunków pracy urzędników.

Międzynarodowe kontakty i ambicje „Solidarności” (2)

Stan wojenny zaskoczył sporą grupę działaczy „Solidarności” i KOR-owskiej opozycji przebywających wówczas na Zachodzie. Ich reakcje były różnorodne. Po pierwszym szoku część działaczy spoza ekstremy i opozycji politycznej zachowała się godnie. Ludzie ci, mimo nacisków i kuszenia korzyściami, jakie dawało przylączenie się do antypolskiej i antyrządowej histerii rozpętanej w krajach zachodnich, nie podjęli działań szkodzących Ojczyźnie. Szukali zwykłego zabezpieczenia swej egzystencji do czasu wyjaśnienia sytuacji w Polsce, a niektórzy — jak rzecznik prasowy Krajowej Komisji „Solidarności” M. Brunne — zdecydowali się wrócić do kraju.

Cala ekstrema i KOR-owcy oddali się natomiast gorliwie służbie ośrodkom antykomunistycznym, które bez skrupułów wykorzystują ich po dziś dzień, jako „polską kartę” w grze przeciwko Polsce i całej wspólnotie socjalistycznej. Przedgrudniowe zaścasywanie przywódców „Solidarności” współpracujących z Zachodem przekształciło się po wprowadzeniu stanu wojennego, w wielu przypadkach, w jawną zdradę Ojczyzny. Wystraszeni poczytali prasę krajową i zagraniczną, posłuchali zgodnego chóru zachodnich stacji radiowych, czy sięgnęli po biuletyny informacyjne „Solidarnościowej emigracji”, by się o tym przekonać.

Najbardziej przykre i smutne jest zaślepienie, z jakim niektórzy emigranci domagają się od zachodnich rządów i centralnych związków zastosowania najdalej idących sankcji gospodarczych i politycznych wobec rodaków w kraju, choć mienia się przecież ich związkowymi obrońcami. Ba, mają nawet za siebie swoim zachodnim opiekunom i mocodawcom

solidarności z „Solidarnością”, marsze i demonstracje, bojkoty polskich i radzieckich zespołów artystycznych — było było, o nich głośno! Ale poza audejiami radiostacji przeznaczonymi dla odbiorców w Polsce, mówi się o nich na Zachodzie coraz rzadziej i mniej żywcizmie, a w demonstracjach, poza grupkami organizatorów, mało kto bierze udział.

Chcąc coś znaczyć, sami próbują się organizować. Tworzą za granicą różnego rodzaju komitety solidarnościowe, biura informacyjne i inne podobne placówki, głównie w Europie Zachodniej, USA i Kanadzie. Dziela się zadaniami. Jedni propagują „Solidarność” i jej krajowe podziemie, które — jak usiłują wmawiać tamtejszej opinii — opanowało Polskę i lada dzień (oczywiście z pomocą Zachodu) obali „reżim” stanu wojennego. Drudzy specjalizują się w organizowaniu podziemia i wspieraniu go pomocą materialną i finansową. Trzeci zabiegają o oficjalne uznanie i zaciśnięcie współpracy emigracyjnych grup „Solidarności” z zachodnimi rządami, związkami zawodowymi i antykomunistycznymi ośrodkami. A wszyscy razem służą czymś mogą zachodniej czarnej propagandzie wymierzonej w nasz kraj i socjalizm.

Etap formowania zagranicznych struktur zamknęło utworzenie z końcem lutego w Brukseli ośrodka koordynującego działalność komitetów i biur „Solidarności”. W jego skład wchodzi 8 delegatów i Krajowego Zjazdu

Związku, 2 przedstawicieli Komisji Zakładowej Stoczni Gdańskiej i jeden z przedstawicieli komisji założycielskiej „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Ma to być najwyższa władza związku za granicą.

Niektóre zachodnie rządy i związki zawodowe popierają jeszcze bliższe im politycznie i usłużne grupy działaczy „Solidarności”, ale dla tamtejszych społeczeństw są one coraz bardziej obojętne. Rezerwe powiększają wewnętrzne ostre walki o prymat w reprezentowaniu związku wobec władz i organizacji, o dostęp do funduszy, o wpływy wśród Polonii itp. Wyobcowanie z własnego kraju i wysługiwanie się wrogom jego ustroju nieuchronnie gotuje zagranicznej ekstremlę związkową do emigracyjnego rządu londyńskiego po utworzeniu Rządu Tymczasowego w Polsce po II wojnie światowej. Jej działacze już są wodzami bez armii, przywódcami organizacji bez mas członkowskich. Próba wsadzić kij w sprzeczki, ale stać ich tylko na jedno: utrudnianie życia tym, w imieniu których rzekomo występują, przeszkadzanie w zniesieniu stanu wojennego i przywrócenie działalności związków zawodowych.

Taki jest los ludzi, którzy podnoszą rękę na własny kraj. Stają się narzędziem w cudzej grze. (KAR)

LUCJAN PRACKI

Największy w kraju ośrodek dializ medycznych

W Zgierzu k/Łodzi powstaje największy w Polsce ośrodek dializ medycznych. O decyzji takiej zdecydowała m. in. pochodząca z tamtejszych ujęć krynicznie czysta woda, doskonale nadająca się do stosowania w „szlucznicy nerkach”. Obecnie w zgierskim Szpitalu im. Marii Skłodowskiej-Curie pracuje pięć tego typu urządzeń zasilanych przez tę ujęć wymagającą dodatkowego uzdatniania wodę, co przez wielu fachowców zarówno krajowych jak i zagranicznych uznane jest za ewenement w skali światowej. Do końca br. w nowym pawilonie zgierskiego

Chatki studenckie w Beskidach

Z inicjatywy Socjalistycznego Związku Studentów Polskich powstały pierwsze turystyczne chatki studenckie w Beskidach. Zbudowane we własnych siłach i systemem gospodarczym. Umożliwiają one studentom wędrowkę po najbardziej atrakcyjnych szlakach Beskidu Śląskiego, Małego i Żywieckiego.

Na Pietraszonce, na Baraniej Górze mają swoje schronisko członkowie akademickiego klubu turystycznego „Watra” w Gliwicach, a w Dolinie Dąbki k/Ujsoł swoją chatkę prowadzi studenci Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej Politechniki Śląskiej.

W ostatnim czasie nowe chatki wybudowano na szczytach Rogacza w Beskidzie Małym oraz na Skalancie nad Izbą, wyposażając je w kompletny sprzęt turystyczny. (PAP)

W służbie niepolskiej sprawy

stosowanie sankcji zbyt łagodnych. Nie ma dla nich znaczenia, że odmowa kredytów na zakup surowców ogranicza produkcję przemysłową na zaopatrzenie ludności. Próbuja nawet bojkotować humanitarną pomoc dla kraju ze strony organizacji nierządowych — Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, organizacji kościelnych i polonijnych. Ostatnio, jak informowała prasa, podpisali się pod protestem przeciwko współpracy polskiego i szwajcarskiego „Caritasu”. I tak oto, za patriotycznych i wolnozwiazkowych frazesów emigracyjnych ekstremistów wyłania się ich prawdziwe oblicze.

Jest ich tam na Zachodzie stosunkowo mało, więc tym bardziej starają się być zauważeni. Stale organizują różne protesty, dni

Fachowcy-rolnikom

Przygotowanie gleby do siewu rzepaku

Do najczęściej popełnianych błędów przy uprawie rzepaku należą: wysiew na glebach zbyt lekkich i po przedplonach późno schodzących z pola. Nie pozwala to na właściwe przygotowanie roli i dotrzymanie optymalnego terminu siewu. A rzepak jest rośliną wymagającą odpowiedniej gleby, przedplonu, uprawy i nawożenia.

Największe plony uzyskuje się na glebach klas od I do IV. Może być uprawiany po różnych przedplonach, ale wcześniej schodzących z pola. Do najlepszych przedplonów należą: lucerna i konopnica, zaorane po zbiorze pierwszego pokosu, a także wczesne ziemniaki i groch. Może być także uprawiany po zbożach wczesnie schodzących z pola, jak jęczmień jary lub żyto, pod warunkiem, że siewna zostanie natychmiast zbrana z pola i gleba przygotowana, aby rzepak zasiać we właściwym terminie.

Uprawa roli pod rzepak musi być przeprowadzana bardzo starannie. Powinna być wykonana podorywką i kilkakrotnie bronowanie w celu niszczenia wschodzących chwastów, a następnie orka siewna. Orkę tę trzeba wykonać na 3 tygodnie przed siewem rzepaku na głębokość co najmniej 23 cm. Rzepaku nie można wysiewać w glebę nie odleżając, ponieważ w takich przypadkach rośliny nierównomiernie wschodzą i gorzej zimują.

O mrozoodporności rzepaku decydują również nawożenie azotem, fosforem i potasem. Uprawiając rzepak bez obornika, dawki nawozów mineralnych powinny wynosić (w kg/ha czystego składnika): 120-180 N, 70-120 P₂O₅ i 100-200 K₂O. Przy dawce obornika 25-30 t/ha nawożenie, mineralne wynosi: 100-140 N, 45-90 P₂O₅ i 80-120 K₂O. Całą dawkę nawozów fosforowych i potasowych pod rzepak na-

leży wylać podczas uprawy roli. Natomiast nawozy azotowe stosuje się w trzech dawkach: przedsiwianie — 10-40 kg N/ha, a pozostałe dwie dawki — na wiosnę. Zbyt duża dawka azotu stosowana jesienią osłabiają odporność rzepaku w czasie zimy. Dlatego po przedplonach wzbogacających glebę w azot (rośliny motylkowe) nie należy stosować tego składnika, albo tylko w małych dawkach — 20 kg/ha.

W woj. białostockim rzepak ozimy powinien być zasiany do 15 sierpnia. Przeszczenie tego terminu jest bardzo ważne, ponieważ każdy dzień opóźnienia siewu powoduje obniżkę plonu o co najmniej 0,5 q z 1 ha. Nasiona rzepaku przed siewem należy zaprawić preparatem nasennym GT w ilości 50 g/l kg nasion.

Istotnym czynnikiem mającym duży wpływ na zimotrwałość rzepaku jest odpowiednie zagęszczenie roślin na plantacji. Na hektar wysiewa się od 6 do 8 kg nasion przy rozstawie rzędów 30-40 cm, a w warunkach niezbity starannego przygotowania roli 8-10 kg/ha. Nasiona w glebie powinny być umieszczone na głębokości 1-2 cm.

Wieloletnie obserwacje naukowców i rolników praktyków wykazały, że rzepak zasiany zbyt gęsto gorzej zimuje i jest bardziej atakowany przez szkodliwych rzepakowych.

lni. NADZIEJA OSIPIUK
WOPR Białystok

Remonty czasami w porę

Dawno, dawno temu, kiedy w każdym sklepie półki były pełne różnych towarów, klient napotykający na drzwiach wywieszce informującą o remoncie pozwalał sobie na luksus wściekłości. Lecz czasy zmieniły się na tyle, że dziś wiskzące w sklepowych witrynach „przepraszamy remont” odczytuje się jak zapewnienie, że sklep dalej pozostanie sklepem i nawet trwającą bez mała półtora roku modernizację Domu Towarowego „Nowy” uważa się za rzecz całkiem normalną.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku jest firmą na tyle zamkniętą, że dysponuje własnym Zakładem Remontowo-Budowlanym przeprowadzającym remonty oraz drobne modernizacje placówek handlowych. Kierownik Zakładu, Andrzej Bondarowicz narzeka — podobnie zresztą jak wszyscy pracujący w budownictwie — na brak materiałów. Reforma spowodowała, że znaleźli się poza centralnym rozdzielnicą i o każdy worek cementu czy puszkę farby starać się trzeba samemu.

Aktualnie WPHW na terenie Białegostoku remontuje i modernizuje dwa obiekty handlowe: skład meblowy przy ul. Kolejowej oraz Dom Towarowy „Nowy” na ul. Wesołowskiego. Bezpłatnie DT „Nowy” jest remontowany przez białostocki „Budrem”. Przewidywany koszt tych prac wynosi 52 mln złotych. Wyposażenie pomieszczeń handlowych na wszystkich trzech kondygnacjach wykonało 8 pracowników stolarni zakładu remontowego WPHW. I należy przypisać, że zrobili to znakomicie. Zakończono wszystkie prace przy tym obiekcie

przewiduje się na koniec sierpnia. Podejrzewamy, że na te okazje gospodarz (WPHW) zrobi nam miłą niespodziankę, rzucając na te ładne półki również ładny towar. Z inicjatywą pana Bondarowicza powstała na początku 1981 r. „mini-komórka projektowa”. Dzięki temu, że projekty modernizacji zakład robi we własnym zakresie, oszczędza rocznie około miliona złotych. Projekty są dziełem Ewy Zukowskiej i Wandy Chotkowskiej. Obie panie zaprojektowały między innymi modernizację sklepów „Bartek” i „Studio” na Alei 1 Maja oraz sklepu „Aria” na ul. Wesołowskiego. Ewa Zukowska twierdzi, że ta praca opowiada jej bardziej niż poprzednia w biurze projektów. Tu jesteśmy bardziej samodzielnymi — mówi — nie ma też z nami problemu wykonawcy, bo doskonale znamy materiał, jakim możemy operować.

A efekty współpracy obu za-

dowolonych wzajemnie z siebie stron będziemy mogli oglądać w sklepie na Lipowej, bo w najbliższych planach znalazł się także remont sklepu meblowego. Meble przeniesione zostaną już na stałe do dawnego składu na ul. Kolejowej, który po adaptacji będzie nie tylko magazynem, ale i punktem sprzedaży. Natomiast pomieszczenie na ul. Lipowej przeznaczone zostanie na sklep ze sprzętem oświetleniowym. Przewidywane są także remonty sklepów: sportowego na ul. Lubieńskiego oraz z tkaninami na ul. Przedzłazkiej. Aktualnie zakład modernizuje także magazyn galanterii przy ul. Kolejowej i magazyn artykułów gospodarstwa domowego mieszczący się przy ul. Hurtowej. Pora na remonty dobra, bo to co u handlowców nazywa się „brakiem maszyn i narzędzi” w przedziale oznacza zbieżną pustką sklepy — składy, odpada zatem konieczność wygosparowania w lokal zastępczych. (hp)

Prawnik informuje

Kto ponosi odpowiedzialność?

Będąc jeszcze na urlopie wypalen dywan prosiłem do prania „Populary”. Tego samego dnia na wieczór wystąpiły na nogach, a później i na całym ciele czerwone plamy, które przekształciły się w otwarte rany, bardzo trudne do gojenia. Objawom tym towarzyszyły bóle w stawach oraz obrzęki nóg, uniemożliwiające chodzenie. W sumie przebywałem na zwolnieniu lekarskim 52 dni, w tym 16 dni leczenia szpitalnego. Z powodu tej choroby poza utratą zdrowia poniosłem szkody materialne. Nie otrzymałem premii za 2 miesiące. Premii nie otrzymała również żona, która

sprawowała opiekę nad dwójkiem dzieci w czasie mego pobytu w szpitalu. Teraz jeszcze odczuwam bóle w stawach, a po ranach pozostały i na całym ciele czerwone plamy, które przekształciły się w otwarte rany, bardzo trudne do gojenia. Objawom tym towarzyszyły bóle w stawach oraz obrzęki nóg, uniemożliwiające chodzenie. W sumie przebywałem na zwolnieniu lekarskim 52 dni, w tym 16 dni leczenia szpitalnego. Z powodu tej choroby poza utratą zdrowia poniosłem szkody materialne. Nie otrzymałem premii za 2 miesiące. Premii nie otrzymała również żona, która

za szkody spowodowane wprawdzeniem do obrotu rzeczy wadliwych, nie przysposobionych do ich normalnego użytku, odpowiedzialność ponosi producent. Odpowiedzialność ta opiera się na przepisach o czynach niedozwolonych — (art. 415 i nast. kod. cyw.). Obejmuje ona obowiązki odszkodowania za wszelkie szkody materialne, spowodowane użyciem wadliwego produktu, jak również obowiązki zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem, choćby prześladowaniem, ciętą lub rozstrzelaniem. Ale odpowiedzialność producenta nie jest wyłączną.

Na tej samej zasadzie i w takim samym zakresie odpowiedzialności za szkody spowodowane wprawdzeniem do obrotu artykułów wadliwych ponosi sprzedawca, tj. przedsiębiorstwo handlowe. Sprzedawca nie może bronić się argumentem, że sprzedaje to, co mu producent dostarczył. Miarodajne w tej kwestii jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w jednym z jego orzeczeń: „Jeżeli wada sprzedanego przedmiotu jest tego rodzaju, że nie tylko zmniejsza jego użyteczność, lecz czyni go ponadto niebezpiecznym dla otoczenia, można wówczas mówić o naruszeniu przez sprzedawcę obowiązku obowiązujących nakazów i

zakazów prawa.” Takie zaś działania sprzedawcy rodzi obowiązek naprawienia przegranych wszelkich szkód i strat i to bez względu na to, czy wadliwy towar był czy nie był reklamowany.

Odpowiedzialność producenta i sprzedawcy jest odpowiedzialnością solidarną. Znacząco, że odpowiedzialność w pełnym zakresie można dochodzić od jednego lub od drugiego, albo od obu łącznie, według wyboru poszkodowanego. Z reguły wygodniej jest poszkodowanemu dochodzić odszkodowania od sprzedawcy, gdy jest on na miejscu.

Roszczenia odszkodowawcze z tego tytułu przedawniają się z upływem 3 lat od zaistnienia szkody.

PZU istotnie z tego rodzaju szkody nie odpowiada w ramach zawartego indywidualnego bądź grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, albowiem nie są to tzw. „szkody losowe” w rozumieniu przepisów ubezpieczeniowych. Są to szkody ewidentnie zawinione przez producenta i sprzedawcę i do nich bezpośrednio należy kierować roszczenia odszkodowawcze. W razie zaś odmowy ich zaspokojenia celowe bywa dochodzenie zapłaty na drodze procesu cywilnego. (ZM)

Bliskie kontakty z rzeczywistością

ciąg dalszy ze str. 3

znania zdań i ocen dużej grupy osób, a następnie właściwego przekazania ich opinii. Zgodziłem się więc kandydować.

*

Pracę zawodową zaczynał Jan Iglowski w roku 1957 w Zakładach Bawełnianych im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Łodzi, jako absolwent Państwowej Szkoły Technicznej-Przemysłowej. Do Białegostoku przenosił się w roku 1965. Poznał fastowskich kombinatów, pracował jako mistrz bądź kierownik w oddziale apertury, dziale przygotowania produkcji, wykańczalni, farbiarni. Dziś jest mistrzem zmianowym w drukarni filmowo-rotacyjnej, oddziale niewielkim, ale wysoko notowanym w hierarchii zawodowej, ze względu na specyfikę trudnej produkcji.

Praca społeczna pociągała go od bardzo młodego wieku. W 1945 roku był już w harcerstwie, potem w ZMP. Do partii wstąpił w 1956 roku, pełnił funkcję członka egzekutywy i sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej. Był przewodniczącym Związku Rady Wydziałowej, obecnie jest członkiem wydziałowej komisji socjalno-bytowej. Powołano go też do Prezydium Zakładowego Obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodowego.

Obwieszano go zawsze funkcjami, jak przysłówowa choinka. Na zasadzie: gdy ktoś coś chce i zaczyna robić dobrze, to mu dokładają więcej. A on właśnie należy nie do tych, którzy mają setki przyśłów, wskazują na ciagle nowe problemy do załatwienia, tylko do ich realizacji ręką nie przyłożą. On po prostu pracuje.

Pasjonuje się sportami obronnymi, uprawia szermierkę w zakładowym, jako oficer rezerwy działa w fastowskim klubie, aktywnym i zajmującym czołowe lokaty w województwie. Jest członkiem Zarządu Miejskiego LOK.

Te kontakty z ludźmi, szczególnie poprzez pracę społeczną, stykanie się z różnorodnymi problemami, to właśnie jest gwarancją przekazywania rzetelnej opinii załogi o przygotowywanych aktach prawnych.

*

— Tak, już mamy pierwsze projekty ustaw do konsultacji. Ale zanim je otrzymaliśmy, było uroczyste wręczenie nominacji przez Marszałka Sejmu, miłe spotkanie w zakładzie u dyrektora Konieckiej. Zaproszono mnie już też na posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

A wracając do rządowych projektów ustaw, które mają być przedstawione na jesien-

nej sesji sejmowej; dotyczą one ochrony nieletnich przed demoralizacją i przestępstwami, postępowania wobec osób uchylających się od pracy oraz przeciwdziałania alkoholizmowi. Przedstawia te projekty do konsultacji na posiedzeniu Egzekutywy KZ, OKON, komisji socjalno-bytowej.

Moje uwagi? Mało wiem na temat demoralizacji i przestępstw nieletnich, ale położyłbym nacisk na odpowiedzialność rodzin za wychowanie własnych dzieci. Ustawa o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy jest bardzo potrzebna, trzeba użyć wszystkich możliwych środków, aby położyć kres demoralizującemu zjawisku pasywności. Takie jest powszechne odczucie.

Natomiast jeśli chodzi o walkę z alkoholizmem to uważam, że żadne ograniczenia sprzedaży nie dadzą, lecz przyniosą tylko dodatkowe korzyści materialne osobom pozbawionym alkoholu. Alkohol powinien być powszechnie dostępny, ale zmieniać musi kultura picia. Jeśli perswazja nie trafia do przekonania, stosować trzeba restrykcje finansowe. Za wszystkie wykroczenia i przestępstwa w stanie nietrzeźwym powinny być znacznie większe kary: mandaty, grzywny, odsiadki.

Zwrócić też uwagę na motywację do oszczędzania. Młodemu człowiekowi „zbywa” akurata w miesiącu tysięcy złotych czy dwa. Czasokres zgromadzenia kwoty na samochód, odległość terminu otrzymania mieszkania czy trudna osiągalność atrakcyjnych dla niego towarów tak go zniechęca, że po prostu nadwyręże przepięcia.

W ślad za ustawą antyalkoholową muszą iść przepisy wykonawcze, a przepisy te powinny być respektowane. Nie tak jak to było z zarządzeniem, które przewidywało zwolnienie za picie alkoholu podczas pracy. Ilu pijaków dosięgała taka kara? Pytanie retoryczne. Wiadomo, jak wygląda rozpatrywanie spraw. Wypili, to prawda, ale ma żonę i dzieci, długi staż, jest chorowity — dajmy mu więc szansę i nie zwalniamy. Jest precedens, drugiego delikwenta też nie można zwolnić, trzeci i dziesiąty czują się bezkarni — zarządzenie zostaje na papierze.

Jakie problemy, poza konsultacją aktów prawnych, mogłaby podjąć rada? Sądzę, że w związku z reformą gospodarczą, która z takimi bólami jest wprowadzana w życie, na pewno wyłoni się wiele takich spraw. Już dzisiaj natrafiamy na przepisy, które ograniczają samorządność, blokują limity itp. Trzeba je zmienić.

ANIELA LABANOW
Fot. Zdzisław Lenkiewicz



Żetony do automatów

W związku z koniecznością wprowadzenia do obiegu banknotów o bardzo niskim, jak na obecne relacje, nominalie 10 i 20 zł, padają propozycje zastosowania żetonów do automatów np. telefonów, nie działających niestety na banknoty. Wprowadzenie żetonów nie jest jednak niełatwe. Wystarczyłoby powołać się na doświadczenia innych krajów, które stosowały te metody i wycofały się z niej. Żeton jest swoim rodzajem prawnym środkiem płatniczym, musi więc mieć — jak moneta — odpowiednie cechy, być trwały, trudny do podróbnienia. Jego produkcja musi się zająć mennica, która potrzebuje będzie zapewne specjalnych maszyn i dobrego surowca. Konieczna będzie przeróbka automatów, a więc i znaczne koszty. Ktoś będzie musiał zająć się dystrybucją żetonów i można już sobie wyobrazić kłopoty klientów ze zdobyciem żetonów. Miejmy nadzieję, że ten pomysł nie chwyci i bilonu będzie na tyle, aby umożliwić działanie automatów. (PAP)

Losie pod Łodzią

Jak twierdzą fachowcy, coraz więcej żyjących w wielkich kompleksach leśnych toś przynosi siłami. Niektórzy nawet z samochodami. Spora ich ilość zadomowiła się m. in. w lasach siedmiokilki i skwierkowskich, a niektórzy zawędrowali już nawet do niezbitych bogatych w lasy rejonów miejskiego województwa łódzkiego. Dla dwu nielicznych to wędrowka w gęsto zalesione tereny przemysłowe. Skończyła się tragicznie. Jeden zginął przy pokonywaniu wąskiego płotu, drugi został potoczony śmiercią przez samochód. Zaniepokojona tym wypadkami służba leśna skierowała apel do rolników oraz kierowców by zachowali ostrożność, a także nie puszczali tych będących pod ścisłą ochroną pięknych zwierząt. (PAP)

Z lasu

Kończą się już jagodowe żniwa. Jeszcze gdzieś gdzieś do punktów skupu przedsiębiorstwa „Las” młodzież przynosi po kilka łubianek dorodnych jagód.

— Nie uda się wykonać tegorocznego planu — mówi Andrzej Rogowski kierownik zakładu produkcji leśnej „Las” w Łomży. Kurka pokazała się i już jej nie ma. Jeżeli nie zaczą-

Pracownicy sezonowi Przedsiębiorstwa „Las” w Łomży sortują świeżą kurkę na eksport do RFN.

nie padać grzybów więcej nie będzie. Zatrudnieni na sezon pracownicy nie mają co robić. Od sześciu lat widać postępujący zanik na plantacjach jagód. Jest to wynik rabunkowego w ostatnich latach sposobu zbierania runa leśnego przez ludność. Jak tak dalej pójdzie za kilka lat jagody będą wielkim rarytatem. Trzeba coś przedsięwziąć by ratować las przed wandalami. Może by wprowadzić koncesję dla zbieraczy? A wydane zezwolenia poprzedzić praktycznym szkoleniem. Byłoby to co prawda częściowym rozwiązaniem ale spróbować trzeba i tego.



Baza zakładu Produkcji Leśnej „Las” w Łomży godz. 21.30. Rano jagody i grzyby będą już w Warszawie. Tekst i fot: Gabor Lorinczy

SPIĘCIA

Energia elektryczna, telefon i inne cywilizacyjne zainstalacje, bez których niegdyś szczęśliwie się obywateli, wymyślone zostały dość dawno i chyba niepotrzebnie. W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białymstoku doświadczyliśmy tego, że rekonwalescencja kilkuset tuższych pacjentów toczy się planowo, jeśli w ogóle coś w tym procesie da się zaplanować. Wszelkie wiadomości o rezultatach terapii, ba, o kondycji w ogóle, decyduje bardziej astrologia niż np. gastrologia, gorszy czy lepszy lekarz, medykamenty, stan higieniczny i sanitarny. Wystarczyłby spytac chironomów.

Tym bardziej chwałebnie zdaje się stanowisko szpitala, które horoskopową drogę swojego personelu i pacjentów usiłuje nieco wypro-

stować, zabiegając o dostateczne ciśnienie wody, jakie takie ogrzewanie, jakie takie oświetlenie i działające telefony. Jest to w pewnym sensie robota pionierska, bo inni w swoich szpitalach dawno już mogą się do woli myć, oglądać własne fizjonomie przy świetle lampy (niekoniecznie naftowej) i roz-

zonowe atrakcje. Na przykład wyłączenie energii elektrycznej. Staje wtedy aparatura — „ssaki”, defibrylatory i inne wyszukane „ustrojstwa” co sprawia, że pechowcy pacjenci ma prawo chwiliowo udusić się bądź zejść w inny, dowolny sposób. Zadanie jest o tyle łatwiejsze, że gdy nie ma pra-

odczuwają komplikacje związane z zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych albo z tężcem. W porze awarii najlepiej byłoby odwołać wszelkie choroby, ale życie uczy, że jest to w procesie terapii zadanie stosunkowo trudne.

Autor klasycznego stwierdzenia „Więcej światła” wy-

zwalnia sytuacyjny inicjatyw, obserwowaliśmy zupełnie niedawno.

Na razie większość starań o uwytylnowanie ze szpitalnej codzienności owych niuansów, nie przynosi rezultatów, choć kierownictwo jest z różnymi majstrami po stronie i zapowiada lepsze czasy. Półki co, cztery kliniki AMB i dziewięć oddziałów szpitalnych, w sumie około 750 osób zdrowych i chorujących, liczący może głównie na Opatrzność. Kompleks budowany był niedawno, ale rożniat się nad podziw o spory obiekt, którego infrastruktura okazała się ciut przyciasna. Projekt był uroczony i dobry, ale projektant raczej bez wyobraźni, co tłumaczy wszystkie błędy. Ścisłej — prawie wszystkie, bo nie tłumaczy w jaki sposób powstrzymać się od biegunk lub ostrego ataku choroby, jeśli człowiek ma na coś takiego ochotę.

MIKRUŚ

NAD TECZKĄ z listami

Proszę o interwencję

Mieszkania to jeden z częściej poruszanych tematów w naszych kontaktach z czytelnikami. Zwracają się oni do nas z najprzeróżniejszymi sprawami: od podań o przyspieszenie przydziału mieszkania zaczynając, aż do braku dzwonek w drzwiach kończąc.

STARA SPRAWA

Wzamy na przykład list Zbigniewa Urbela z Białegostoku, który pisze między innymi: „Krótko cieszyłem się z otrzymania mieszkania przy ulicy Wilejskiej. Wkrótce po przeprowadzce okazało się, że wymaga ono generalnego remontu, który spółdzielnia obiecała przeprowadzić do końca 1980 roku. Nie doczekaliśmy się do dzisiaj i nikt z Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie raczył nawet wyjaśnić dlaczego.

W międzyczasie cała rodzina (w tym dwoje dzieci) zaczęła chorować na choroby dróg oddechowych. W moim przypadku skończyło się to leczeniem szpitalnym i sanatoryjnym oraz spowodowało trwały nieżyty krtani.

Na mój wniosek wykonano pomiary zawartości związków toksycznych. Okazało się, że ilość związków fenolu oraz formaldehydu przekracza dopuszczalne.

POD KONTROLĄ SPOŁECZNĄ

Podwyżka czynszu spowodowała, że lokatorzy stali się bardziej czuli na wszelkie przykłady niegospodarności. Jedną z czytelniczek przyniosła nam wezwanie jakieś doświadczonej spółdzielni, do natychmiastowej zapłaty 100 złotych zaległego czynszu, z zagrożeniem skierowania sprawy do komornika. Znaczków nalepiono na nią 10 złotych czyli 10 procent całej należności.

W kasie okazało się, że należność można było pobrać wraz z czynszem za następny miesiąc. Z tak drobnych spraw narastają zbędne koszty, które potem trzeba rekompensować podwyżką czynszu.

Szczególnie dużo skarg dotyczy eksploatacji budynków kwaterunkowych, administratorów przez ZBM. Choćby pozornie tak drobna sprawa jak remont dachu przy ul. Wesołowskiego 4. Przewidywany odbiór byłby nastąpić w lipcu ale uległ opóźnieniu z powodu

„drobnych usterek”. Dla ich usunięcia przywieziono dwa naczynia rolek papy oraz części beczki smoły. Eksploatacja remontowa codziennie rozpala ognisko, topi smołę i często na tym kończy swoją działalność. Zalega swoją składową, bałagan na podwórku, zanieczyszczając powietrze — trudno o lepszy przykład niegospodarności, której kosztami zostaną obciążeni lokatorzy.

Skargi czytelników na administrację budynków tak spółdzielczych jak i kwaterunkowych są częstym tematem naszych krytycznych notatek. Z niepokojem zauważyliśmy brak jakiegokolwiek reakcji ze strony zainteresowanych instytucji. Odpowiedź na krytykę prasową nie jest przejawem dobrej woli, ale obowiązkiem prawnym, nałożonym przez kodeks postępowania administracyjnego. Wkrótce opublikujemy listę instytucji, które zdają się o tym nie pamiętać.

NOWE MOŻLIWOŚCI

Nie wszyscy godzą się biernie czekać na przydział mieszkania, ze spółdzielni lub kwaterunku. „Zapisałem się do spółdzielni mieszkaniowej w 1974 roku — pisze Franciszek B. z Bocka. Wpłaciłem od razu cały wkład (56 tysięcy złotych). Mieszkanie miałem otrzymać za pięć lat. Czekalem osiem lat i zdecydowałem się zrezygnować z mieszkania spółdzielczego i zacząć budować domek. Ceny materiałów budowlanych wzrosły w tym czasie kilka razy. Moje plany były przez osiem lat zamrożone i w związku z tym dużo straciłem.

W marcu usłyszałem w telewizji, że członkowie spółdzielni mieszkaniowych, którzy zdecydowali się budować domki jednorodzinne — będą mieli pierwszeństwo w przydziale materiałów budowlanych. Chciałbym się dowiedzieć kto i gdzie może przydzielić mi materiały, o których była mowa w telewizji?”

List nadszedł do nas w maju, kiedy powstawał dopiero program rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Jego założenia wraz z harmonogramem realizacji zo-

stały opublikowane w połowie lipca. Członkowie spółdzielni, rezygnujący z ubiegania się o mieszkanie spółdzielcze, będą mogli skorzystać z preferencyjnych warunków kredytowania budowy domków jednorodzinnych. Przewidywana w wysokości 20 procent kosztów budowy, co powinno pokryć straty o jakich pisze czytelnik w swoim liście.

Warunki mieszkaniowe wielu osób są ciężkie. Są jednak wśród nas i tacy, którzy nie nie zrobili aby to poprawić. Wprost przeciwnie, niektórzy byli zainteresowani w utrzymaniu ciężkich warunków, ponieważ mieli wówczas większe szanse uzyskania mieszkania z przyspieszeniem.

Wspomniany program mieszkaniowy zakłada zwolnienie inicjatyw społecznych, duży udział budownictwa jednorodzinnego. W spółdzielniach jedynym kryterium ma być staż członkowski, a budownictwo komunalne przeznaczone będzie dla najbardziej potrzebujących.

JERZY ŚWIERAD

ZGUBY

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia seria H 992932 Łubko Piotr p 1719-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 60396 60397 na nazwisko Wroblewski Czesław, Małgorzata. g 6874-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 70737, H 70738 na nazwisko Płaneta Mikołaj, Anna. g 6879-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 496980, Chren Włodzimierz. g 6886-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 49491 Wyszczuk Lech, H 49492 Wyszczuk Ewa. g 6885-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 496907, Makal Witolda. g 6884-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 738588, Kryszewicz Tadeusz. g 6883-1

ZOSTAŁA zgubiona wkładka zaopatrzenia seria Am Nr 561856 na nazwisko Malinowski Marek. p 1560-1

W VI br. została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria Am Nr 724590 na nazwisko Baczek Anna. p 1559-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 358558, Małowska Ludmiła. p 1483-1

W DNIU 15.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria Am Nr 666884 na nazwisko Chomętowski Bolesław. p 1559-1

W DNIU 18.VIII.22 zostały skradzione dwie wkładki zaopatrzenia na nazwisko Zawistowski Witold. W DNIU 17.IV.82, seria Am 71744 Zawistowski Henryk. p 1566-1

ZOSTAŁY zgubione cztery wkładki zaopatrzenia na nazwisko Pujan Bogusław Nr 365777, Pujan Krystyna Nr 365778, Pujan Anna Nr 365779, Pujan Leszek Nr 365780. p 1483-1

ZOSTAŁA zgubiona wkładka zaopatrzenia seria H Nr 368386 na nazwisko Imlie Miłkiewicz Jan. p 1580-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 691238 na nazwisko Chudnicki Sergiusz. p 1581-1

W VII br. zostały zgubione wkładki zaopatrzenia AN 745488 na nazwisko Mierzwinska Kr., AN 745489 Mierzwinska Agnieszka, AN 745490 Mierzwinski Tomasz. p 1585-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia A nr 141356 na nazwisko Kaczynska Zofia. p 1568-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia Am 686497 na nazwisko Sadowski Józef. p 1531-1

SKRADZIONO trzy wkładki zaopatrzenia seria H 738555 Panaszewicz Jerzy, seria H 738556 Panaszewicz Helena, seria H 738557 Panaszewicz Katarzyna. p 1695-1

W DNIU 13.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia Am 481951 na nazwisko Niedzwiedzka Bogumiła. p 1584-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia A nr 150618 na nazwisko Kosior Józef. p 1601-1

W VII br. została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria A nr 306221 na nazwisko Lisowska Zofia. p 1606-1

W DNIU 2.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia G nr 440358 na nazwisko Kozłowski Maria. p 1590-1

DNI 18.VIII.22 zgubiono wkładki zaopatrzenia A nr 355432 Pawłowski Józef. p 1569-1

W DNIU 8.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria A nr 95413 na nazwisko Łojewski Tadeusz. p 1533-1

W DNIU 2.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria H Nr 344130 na nazwisko Kosiński Marek. p 1287-1

W DNIU 14.VIII.22 została zgubiona wkładka zaopatrzenia seria H Nr 704042 na nazwisko Kiczko Jerzy. p 1285-1

ZOSTAŁY zgubione wkładki zaopatrzenia seria H Nr 703443 na nazwisko Rejman Henryk, seria H Nr 703444 na nazwisko Rejman Beata. p 1608-1

W DNIU 30.VIII.22 skradziono wkładki zaopatrzenia seria H Nr 735585, 735586, 735587, 735588, 735589, 735590, 735591, 735592, 735593, 735594, 735595, 735596, 735597, 735598, 735599, 735600, 735601, 735602, 735603, 735604, 735605, 735606, 735607, 735608, 735609, 735610, 735611, 735612, 735613, 735614, 735615, 735616, 735617, 735618, 735619, 735620, 735621, 735622, 735623, 735624, 735625, 735626, 735627, 735628, 735629, 735630, 735631, 735632, 735633, 735634, 735635, 735636, 735637, 735638, 735639, 735640, 735641, 735642, 735643, 735644, 735645, 735646, 735647, 735648, 735649, 735650, 735651, 735652, 735653, 735654, 735655, 735656, 735657, 735658, 735659, 735660, 735661, 735662, 735663, 735664, 735665, 735666, 735667, 735668, 735669, 735670, 735671, 735672, 735673, 735674, 735675, 735676, 735677, 735678, 735679, 735680, 735681, 735682, 735683, 735684, 735685, 735686, 735687, 735688, 735689, 735690, 735691, 735692, 735693, 735694, 735695, 735696, 735697, 735698, 735699, 735700, 735701, 735702, 735703, 735704, 735705, 735706, 735707, 735708, 735709, 735710, 735711, 735712, 735713, 735714, 735715, 735716, 735717, 735718, 735719, 735720, 735721, 735722, 735723, 735724, 735725, 735726, 735727, 735728, 735729, 735730, 735731, 735732, 735733, 735734, 735735, 735736, 735737, 735738, 735739, 735740, 735741, 735742, 735743, 735744, 735745, 735746, 735747, 735748, 735749, 735750, 735751, 735752, 735753, 735754, 735755, 735756, 735757, 735758, 735759, 735760, 735761, 735762, 735763, 735764, 735765, 735766, 735767, 735768, 735769, 735770, 735771, 735772, 735773, 735774, 735775, 735776, 735777, 735778, 735779, 735780, 735781, 735782, 735783, 735784, 735785, 735786, 735787, 735788, 735789, 735790, 735791, 735792, 735793, 735794, 735795, 735796, 735797, 735798, 735799, 735800, 735801, 735802, 735803, 735804, 735805, 735806, 735807, 735808, 735809, 735810, 735811, 735812, 735813, 735814, 735815, 735816, 735817, 735818, 735819, 735820, 735821, 735822, 735823, 735824, 735825, 735826, 735827, 735828, 735829, 735830, 735831, 735832, 735833, 735834, 735835, 735836, 735837, 735838, 735839, 735840, 735841, 735842, 735843, 735844, 735845, 735846, 735847, 735848, 735849, 735850, 735851, 735852, 735853, 735854, 735855, 735856, 735857, 735858, 735859, 735860, 735861, 735862, 735863, 735864, 735865, 735866, 735867, 735868, 735869, 735870, 735871, 735872, 735873, 735874, 735875, 735876, 735877, 735878, 735879, 735880, 735881, 735882, 735883, 735884, 735885, 735886, 735887, 735888, 735889, 735890, 735891, 735892, 735893, 735894, 735895, 735896, 735897, 735898, 735899, 735900, 735901, 735902, 735903, 735904, 735905, 735906, 735907, 735908, 735909, 735910, 735911, 735912, 735913, 735914, 735915, 735916, 735917, 735918, 735919, 735920, 735921, 735922, 735923, 735924, 735925, 735926, 735927, 735928, 735929, 735930, 735931, 735932, 735933, 735934, 735935, 735936, 735937, 735938, 735939, 735940, 735941, 735942, 735943, 735944, 735945, 735946, 735947, 735948, 735949, 735950, 735951, 735952, 735953, 735954, 735955, 735956, 735957, 735958, 735959, 735960, 735961, 735962, 735963, 735964, 735965, 735966, 735967, 735968, 735969, 735970, 735971, 735972, 735973, 735974, 735975, 735976, 735977, 735978, 735979, 735980, 735981, 735982, 735983, 735984, 735985, 735986, 735987, 735988, 735989, 735990, 735991, 735992, 735993, 735994, 735995, 735996, 735997, 735998, 735999, 736000, 736001, 736002, 736003, 736004, 736005, 736006, 736007, 736008, 736009, 736010, 736011, 736012, 736013, 736014, 736015, 736016, 736017, 736018, 736019, 736020, 736021, 736022, 736023, 736024, 736025, 736026, 736027, 736028, 736029, 736030, 736031, 736032, 736033, 736034, 736035, 736036, 736037, 736038, 736039, 736040, 736041, 736042, 736043, 736044, 736045, 736046, 736047, 736048, 736049, 736050, 736051, 736052, 736053, 736054, 736055, 736056, 736057, 736058, 736059, 736060, 736061, 736062, 736063, 736064, 736065, 736066, 736067, 736068, 736069, 736070, 736071, 736072, 736073, 736074, 736075, 736076, 736077, 736078, 736079, 736080, 736081, 736082, 736083, 736084, 736085, 736086, 736087, 736088, 736089, 736090, 736091, 736092, 736093, 736094, 736095, 736096, 736097, 736098, 736099, 736100, 736101, 736102, 736103, 736104, 736105, 736106, 736107, 736108, 736109, 736110, 736111, 736112, 736113, 736114, 736115, 736116, 736117, 736118, 736119, 736120, 736121, 736122, 736123, 736124, 736125, 736126, 736127, 736128, 736129, 736130, 736131, 736132, 736133, 736134, 736135, 736136, 736137, 736138, 736139, 736140, 736141, 736142, 736143, 736144, 736145, 736146, 736147, 736148, 736149, 736150, 736151, 736152, 736153, 736154, 736155, 736156, 736157, 736158, 736159, 736160, 736161, 736162, 736163, 736164, 736165, 736166, 736167, 736168, 736169, 736170, 736171, 736172, 736173, 736174, 736175, 736176, 736177, 736178, 736179, 736180, 736181, 736182, 736183, 736184, 736185, 736186, 736187, 736188, 736189, 736190, 736191, 736192, 736193, 736194, 736195, 736196, 736197, 736198, 736199, 736200, 736201, 736202, 736203, 736204, 736205, 736206, 736207, 736208, 736209, 736210, 736211, 736212, 736213, 736214, 736215, 736216, 736217, 736218, 736219, 736220, 736221, 736222, 736223, 736224, 736225, 736226, 736227, 736228, 736229, 736230, 736231, 736232, 736233, 736234, 736235, 736236, 736237, 736238, 736239, 736240, 736241, 736242, 736243, 736244, 736245, 736246, 736247, 736248, 736249, 736250, 736251, 736252, 736253, 736254, 736255, 736256, 736257, 736258, 736259, 736260, 736261, 736262, 736263, 736264, 736265, 736266, 736267, 736268, 736269, 736270, 736271, 736272, 736273, 736274, 736275, 736276, 736277, 736278, 736279, 736280, 736281, 736282, 736283, 736284, 736285, 736286, 736287, 736288, 736289, 736290, 736291, 736292, 736293, 736294, 736295, 736296, 736297, 736298, 736299, 736300, 736301, 736302, 736303, 736304, 736305, 736306, 736307, 736308, 736309, 736310, 736311, 736312, 736313, 736314, 736315, 736316, 736317, 736318, 736319, 736320, 736321, 736322, 736323, 736324, 736325, 736326, 736327, 736328, 736329, 736330, 736331, 736332, 736333, 736334, 736335, 736336, 736337, 736338, 736339, 736340, 736341, 736342, 736343, 736344, 736345, 736346, 736347, 736348, 736349, 736350, 736351, 736352, 736353, 736354, 736355, 736356, 736357, 736358, 736359, 736360, 736361, 736362, 736363, 736364, 736365, 736366, 736367, 736368, 736369, 736370, 736371, 736372, 736373, 736374, 736375, 736376, 736377, 736378, 736379, 736380, 736381, 736382, 736383, 736384, 736385, 736386, 736387, 736388, 736389, 736390, 736391, 736392, 736393, 736394, 736395, 736396, 736397, 736398, 736399, 736400, 736401, 736402, 736403, 736404, 736405, 736406, 736407, 736408, 736409, 736410, 736411, 736412, 736413, 736414, 736415, 736416, 736417, 736418, 736419, 736420, 736421, 736422, 736423, 736424, 736425, 736426, 736427, 736428, 736429, 736430, 736431, 736432, 736433, 736434, 736435, 736436, 736437, 736438, 736439, 736440, 736441, 736442, 736443, 736444, 736445, 736446, 736447, 736448, 736449, 736450, 736451, 736452, 736453, 736454, 736455, 736456, 736457, 736458, 736459, 736460, 736461, 736462, 736463, 736464, 736465, 736466, 736467, 736468, 736469, 736470, 736471, 736472, 736473, 736474, 736475, 736476, 736477, 736478, 736479, 736480, 736481, 736482, 736483, 736484, 736485, 736486, 736487, 736488, 736489, 736490, 736491, 736492, 736493, 736494, 736495, 736496, 736497, 736498, 736499, 736500, 736501, 736502, 736503, 736504, 736505, 736506, 736507, 736508, 736509, 736510, 736511, 736512, 736513, 736514, 736515, 736516, 736517, 736518, 736519, 736520, 736521, 736522, 736523, 736524, 736525, 736526, 736527, 736528, 736529, 736530, 736531, 736532, 736533, 736534, 736535, 736536, 736537, 736538, 736539, 736540, 736541, 736542, 736543, 736544, 736545, 736546, 736547, 736548, 736549, 736550, 736551, 736552, 736553, 736554, 736555, 736556, 736557, 736558, 736559, 736560, 736561, 736562, 736563, 736564, 736565, 736566, 736567, 736568, 736569, 736570, 736571, 736572, 736573, 736574, 736575, 736576, 736577, 736578, 736579, 736580, 736581, 736582, 736583, 736584, 736585, 736586, 736587, 736588, 736589, 736590, 736591, 736592, 736593, 736594, 736595, 736596, 736597, 736598, 736599, 736600, 736601, 736602, 736603, 736604, 736605, 736606, 736607, 736608, 736609, 736610, 736611, 736612, 736613, 736614, 736615, 736616, 736617, 736618, 736619, 736620, 736621, 736622, 736623, 736624, 736625, 736626, 736627, 736628, 736629, 736630, 736631, 736632, 736633, 736634, 736635, 736636, 736637, 736638, 736639, 736640, 736641, 736642, 736643, 736644, 736645, 736646, 736647, 736648, 736649, 736650, 736651, 736652, 736653, 736654, 736655, 736656, 736657, 736658, 736659, 736660, 736661, 736662, 736663, 736664, 736665, 736666, 736667, 736668, 736669, 736670, 736671, 736672, 736673, 736674, 736675, 736676, 736677, 736678, 736679, 736680, 736681, 736682, 736683, 736684, 736685, 736686, 736687, 736688, 736689, 736690, 736691, 736692, 736693, 736694, 736695, 736696, 736697, 736698, 736699, 736700, 736701, 736702, 736703, 736704, 736705, 736706, 736707, 736708, 736709, 736710, 736711, 736712, 736713, 736714, 736715, 736716, 736717, 736718, 736719, 736720, 736721, 736722, 736723, 736724, 736725, 736726, 736727, 736728, 736729, 736730, 736731, 736732, 736733, 736734, 736735, 736736, 736737, 736738, 736739, 736740, 736741, 736742, 736743, 736744, 736745, 736746, 736747, 736748, 736749, 736750, 736751, 736752, 736753, 736754, 736755, 736756, 736757, 736758, 736759, 736760, 736761, 736762, 736763, 736764, 736765, 736766, 736767, 736768, 736769, 736770, 736771, 736772, 736773, 736774, 736775, 736776, 736777, 736778, 736779, 736780, 736781, 736782, 736783, 736784, 736785, 736786, 736787, 736788, 736789, 736790, 736791, 736792, 736793, 736794, 736795, 736796, 736797, 736798, 736799, 736800, 736801, 736802, 736803, 736804, 736805, 736806, 736807, 736808, 736809, 736810, 736811, 736812, 736813, 736814, 73

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Narewce
ogłasza PRZETARG OGRANICZONY I NIE-
OGANICZONY n/w maszyn:

Lp.	Nazwa	Typ	Nr inwent.	Cena wywoławcza	Przetarg
1.	Ciągnik Ursus	C-355	I-1-14	96.320	I
2.	Ciągnik Ursus	C-360	I-1-61	144.000	I
3.	Prasa zbierająca	K442/1	II-8-37	157.500	I
4.	Ładowacz Cyklop	I-214	II-8-59	65.000	II
5.	Siewnik zbożowy				
6.	ciągnikowy	5045	II-4-232	52.000	II
7.	Siewnik zbożowy				
8.	ciągnikowy	SO45	II-4-231	52.000	II
9.	Beczka	CA2	II-5-60	2.000	II

Przetarg ograniczony dla terenu Gminy Narewka odbędzie się w dniu 23.VIII.1982 r. o godz. 10 w PUM Narewka.

W przypadku niesprzedania w przetargu ograniczonym, odbędzie się przetarg nieograniczony w tym samym dniu 23.VIII.1982 r. o godz. 12.

W/w sprzęt oglądać można codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 7—15 w PUM Narewka.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR najpóźniej 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 2793-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w Mielniku

ogłasza I PRZETARG NIEOGANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Żuk” A11M, nr podwozia 202589, nr silnika 320527. Rok produkcji 1975.

Cena wywoławcza 95.000 zł.

Przetarg odbędzie się 25 sierpnia br. o godz. 8.

Pojazd można oglądać w godz. 7—15 każdego dnia w Mielniku n/Bugiem przy biurze GS Mielnik.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto GS nr 5122-55 NBP Oddział w Siemiatyczach lub na konto nr 664-131 w Banku Spółdzielczym w Mielniku najpóźniej na dwa dni przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2789-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Orle Jusze

19-330 Stare Juchy, woj. suwalskie

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY na n/w maszyn:

Lp.	Nazwa	Typ	Nr fabr.	Nr rej.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik Ursus	C-355	128120	SUF-394 C	157.472
2.	Ciągnik Ursus	C-355	148078	SUF-343 C	156.128
3.	Ciągnik Ursus	C-355	137838	SUF-375 C	157.248
4.	Ciągnik Ursus	C-355	112016	SUF-393 C	156.128
5.	Ciągnik Ursus	C-355	137293	SUF-371 C	106.400
6.	Przyczepa skrzyn.	D355	36986		14.355
7.	Siewnik punktowy		5041	1941	17.768

Przetarg nieograniczony

Grabie konne Gku 140 1.680

Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1982 r. o godz. 10 w PGR Orle Jucha.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 12.

W/w sprzęt oglądać można codziennie (oprócz sobót i niedziel) w godz. od 7 do 15 na placu warsztatów naprawczych PGR.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PGR najpóźniej na 2 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

K 2834-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU OWOCOWO-WARZYWNEGO

w Białymstoku, ul. Reymonta 1 „a”

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY na wy-

konanie:

1. Budynku stacji wymienników w terminie do dnia 30 września 1982 r.

2. Wiaty z elementów surowych w terminie do dnia 30 października 1982 r.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej, jak również nieuspołecznionej.

Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika, tel. 240-26 wewn. 8.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VIII.82 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 3003-1

ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ W SOKÓŁCE

ogłasza I PRZETARG NIEOGANICZONY na

przedaż samochodu „Woiga”, typ M-24 — Kombi.

Cena wywoławcza 325.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1982 r. o godz. 10 w biurze Zakładów Stolarki Budowlanej w Sokółce.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Zakładów Stolarki Budowlanej, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać w dni powszednie w godz. 8—15 po uprzednim zgłoszeniu się w Dziale Transportu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3032-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH w Białymstoku

ul. I Armii Wojska Polskiego 9

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY I OGRA-

NICZONY na sprzedaż samochodów:

1. Woiga M-24, nr rej. BKD 828C, rok prod. 1975.

Cena wywoławcza I przetargu 260 tys. zł.

2. Ził 555, nr rej. BKA 006Y, rok prod. 1975.

Cena wywoławcza I przetargu 135 tys. zł.

3. Ził 555, nr rej. BKA 077Y, rok prod. 1975.

Cena wywoławcza I przetargu 130 tys. zł.

Przetarg odbędzie się 25.VIII.82 r. o godz. 8 w budynku przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu wpłaci wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przed-

dzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 25.VIII.82 r. o godz. 10 przy zmniejszeniu ceny o 20 proc.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7—8 w dni robocze.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 2889-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Sejnach
ogłasza I i II PRZETARG NIEOGANICZONY dla rolników na sprzedaż:

Lp.	Nazwa maszyny	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Samochód Polski „Fiat” 125p	054008	1971	123.500
2.	Samochód Star A-200	03878	1975	313.000
3.	Sterownik T-202	ZGR II/7/2	1975	36.187
4.	Kultywator zaczepiany KPS-4	SII/4/242	1977	64.504
5.	Ładowacz NUJN	48590	1974	21.251
6.	Szlifierka uniwersalna NUA	5998	1979	146.471
7.	Przyczepa dłuźycowa „Las” T-10	2943	1975	118.716
8.	Przyczepa wywrotka D35M	SI/2/32	1974	25.412
9.	Siewnik do kukurydzy PKV 6	5956	1977	101.460
10.	Oborowy wózek obrotowy T-024	ZGR II/7/2	1975	6.362
11.	Przyrząd niskiego cięcia Z-306	714	1972	59.400
12.	Kultywator zaczepiany KPS-4	123	1978	57.266
13.	Sieczkarnia polowa KS69A	1325	1972	48.576
14.	Przyrząd odbierający Z-307	10094	1975	39.673
15.	Przyrząd wysokolodg. Z-308	2059	1971	82.764
16.	Przenośnik taśmowy T-260	144	1978	112.871
17.	Myjnia warsztatowa MB1	2324	1975	24.124
18.	Plug zawieszany PZ-230	53539	1975	2.667
19.	Spawarka transformatorowa ELd-250	B3/1/9	1975	6.420
20.	Brona talerzowa U-240	516	1971	19.622
21.	Plug zawieszany U-041	511	1976	11.222
22.	Przyczepa dłuźycowa „Las” T-10	G1/2/16	1970	118.716
23.	Silnik elektryczny 40 KW SZJe82a	705810	1970	5.808
24.	Sadzarka do rozsady RSMB-4W	G2/4/5	1976	43.916
25.	Sadzarka do rozsady POMB4B	646	1975	71.116

Przystępujący do przetargu obowiązany jest:

— wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu

— do pozycji 2 przedłożyć zezwolenie z Wydziału Komunikacji UMIG, a do pozostałych oprócz pozycji 1, 2 i 23 przedłożyć do wglądu nakaz płatniczy podatku gruntowego.

Przetarg odbędzie się 25 sierpnia 1982 r. w świetlicy SKR Sejny, ul. Łukowa 5 o godzinie 10.

W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu w jedną godzinę po jego zakończeniu odbędzie się drugi przetarg z obniżeniem ceny wywoławczej o 50 procent.

Wadium wpłacone na pierwszy przetarg upoważnia do brania udziału w drugim przetargu na ten sam sprzęt.

W/w sprzęt oglądać można codziennie oprócz sobót i niedziel w godzinach od 10—14 na placach w zakładach: Sejny — pozycja 1—9. Bubele — pozycja 10—17, Berzki — pozycja 18—19, Pogorzelce — pozycja 20, Głby — pozycja 21—24, Głęboki Brod — pozycja 25.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2905-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w PISZU ul. Wojska Polskiego 33

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Tarpan” Standard 233 z silnikiem Fiat 1500, rok produkcji 1979, stopień zużycia 35%.

Cena wywoławcza 120.680 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1982 r. o godz. 10 w świetlicy OSM w Pisz.

Pojazd można oglądać w w/w przedsiębiorstwie od godziny 10 do 14.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przed-

dzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2587-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO I DRODZOWEGO „POLMOS” w Białymstoku

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY na:

1. przyczepa typ PSE-12,5, rok produkcji 1978

cena wywoławcza 88.000 zł.

2. przyczepa typ PSE-12,9, rok produkcji 1978

cena wywoławcza 88.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 24 sierpnia 1982 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa 10% wadium ceny wywoławczej.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się tego samego dnia po 30-minutowej przerwie.

Wymienione przyczepy można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa ul. Elewatorska 20, w godz. od 10 do 12.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 3015-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białymstoku

ogłasza PRZETARG NIEOGANICZONY na następującą robotę w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej:

— dokonanie rozbudowy istniejącej kotłowni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

Słup kosztorysowy oraz dokumentacja projektowa znajduje się w Białostockim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego — Białystok, ul. Lipowa 51, pokój 101.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi ósmego dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 11 pod wyżej wymienionym adresem.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia poprzedzającego otwarcie ofert.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3026-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH

w Milejczytach woj. białostockie

ogłasza w dniu 25.VIII.82 r. o godz. 10 PRZETARG dla rolników indywidualnych na n/w sprzęt:

Lp.	Nazwa	Nr inw.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik C-355	I/1/16	160.012
2.	Ciągnik C-355	I/1/17	157.688
3.	Ciągnik C-360	I/1/2	120.504
4.	Parnik elektryczny	III/4/29	5.076
5.	Parnik elektryczny	III/4/30	5.076
6.	Parnik węglowy	III/4/27	3.081
7.	Opryskiwacz	74	56.340
8.	Silnik S-4002	258979	36.400
9.	Siewnik zbożowy imp.	II/4/143	87.376
10.	Plug zaczepiany	II/4/166	98.796
11.	Próbnik wtryskiwaczy	31/W	631
12.	Silnik elektryczny 1,1	93192	3.436
13.	Wiertarka ręczna	III/4/37	1.821
14.	Sprężarka	4100	1.802
15.	Wóz asenizacyjny	I/2/73	115.864
16.	Waga dziesiętna	III/1/29	16.178
17.	Waga 200 kg	III/4/17	6.250
18.	Siewnik zbożowy „Polamin”	II/4/164	80.190
19.	Rozsiewacz RSW-3	II/4/2	32.957
20.	Rozsiewacz RCW-3	II/4/142	31.037
21.	Rozsiewacz RCW-3	II/4/4	53.196
22.	Rozsiewacz RCW-3	II/4/121	46.476
23.	Kosiarka rotacyjna	II/6/9	47.045
24.	Siewnik do buraków	II/4/142	40.704
25.	Prasa K-442	II/4/47	155.528
26.	Prasa Z-218	II/4/51	82.740
27.	Prasa PS-2A	II/4/48	21.120
28.	Przyczepa	I/2/49	50.197
29.	Przyczepa	I/2/8	61.979
30.	Przyczepa	I/2/61	63.088
31.	Przyczepa	I/2/71	68.660
32.	Przyczepa	I/2/52	64.580
33.	Przyczepa	I/2/74	61.860
34.	Plug Pz-330 imp.	II/4/24	5.306
35.	Plug Pz-330 imp.	II/4/127	5.032
36.	Brona talerzowa	II/4/165	10.078
37.	Brona talerzowa	II/4/172	11.998
38.	Brona talerzowa	II/4/96	16.198
39.	Aparat do bielenia	II/7/1	36.767
40.	Zaprawiarka mech.	II/5/18	36.367
41.	Wózek póż.	III/1/1	7.883
42.	Beczka CA-2	III/4/7	5.138
43.	Sieczkarnia Z-320	III/6/36	911.490
44.	Przyrząd do sieczkarni	III/6/37	171.376

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w biurze SKR najpóźniej w przeddzień przetargu. Przystępujący do przetargu winni przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego.

I przetarg ograniczony o godz. 10 dla poz. od 1—17, natomiast o godz. 12 ogłasza się II przetarg nieograniczony, niezależnie od miejsca zamieszkania. Obniżając wartość maszyn o 50 proc. ceny wywoławczej dla poz. 7—44, a następnie poz. 43—44 obniża się cenę do 75 proc., a w razie niedojścia do sprzedaży po obniżonej cenie o godz. 14 ogłasza się sprzedaż po cenie złomu użytkowego (wyjątek poz. 1—7 i 43—44).

Wpłacone wyższe wadium upoważnia do udziału w licytacji maszyn o niższej wartości tej samej grupy maszyn. W/w maszyn można oglądać w dni robocze w godz. 7—15.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 2836-1

BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Białymstoku ul. Manifestu Lipcowego 11/1

ogłasza PRZETARG na niżej wymienione budynki pod rozbiórkę:

Adres budynku	Cena wywoławcza I przetarg	Cena wywoławcza II przetarg	Cena wywoławcza III przetarg
Wesoła 9	60.000	30.000	15.000
Sucha 9/1 wraz z zabudow.	60.000	30.000	15.000
Radzyńska 1	60.000	30.000	15.000
Radzyńska 9	60.000	30.000	15.000
wraz z zabud.	60.000	30.000	15.000
Radzyńska 17	60.000	30.000	15.000
Jurowiecka 26	60.000	30.000	15.000

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w biurze spółdzielni przy ul. Manifestu Lipcowego 11/1, pok. 705 do dnia 16.VIII.82 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni pok. nr 5 w dniu przetargu o godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VIII.82 r. o godzinie 10.15.

Wpłata wadium najwyższej wysokości upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego budynku. II-ga licytacja budynków nie sprzedanych w I-szej licytacji odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1982 r. o godz. 10.

Wpłata wadium na drugą licytację obowiązuje w dniu licytacji o godz. 10. III licytacja budynków nie sprzedanych w I i II licytacji odbędzie się w dniu 19.VIII.82 r. o godz. 10.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania

„Wstydlia” Poradnia Wydziału Zatrudnienia

Przedsiębiorstwa, rzucone reformą w żywioł samodzielnosci, jak dotychczas nie zaskakują rynku wyrobami szczególnie dobrej jakości. Tłumaczy się spotęgowanymi kłopotami surowcowymi, ale o jakości wyrobu — oprócz materiału — stanowi włożona wń praca ludzka. Tęgo problemu zakłady produkcyjne zdają się nie dostrzegać, wychodząc z założenia, że okresowe badania przydatności założeń, to wstydlie nowum i na szczęście nie obligatoryjne, poza kilkoma nielicznymi grupami zawodowymi.

Tymczasem projekt tworzenia punktów orientacji i poradnictwa zawodowego narodził się już w latach siedemdziesiątych, a prawie skonstruował w r. 1978. W chwili obecnej w kraju istnieje już dwadzieścia takich placówek, a białostocki Punkt został utworzony w czerwcu ub. roku. Punkt Orientacji i Poradnictwa Zawodowego jest integralną częścią Wydziału Wywódkowego Wydziału Zatrudnienia i spełnia rolę usługową zarówno wobec oferujących pracę jak i jej poszukujących. Zatrudnia on dwóch pedagogów, psychologa i specjalistę z zakresu konsultacji. Dzięki szczególnej lokalizacji (dzielić locum z Wydziałem Zatrudnienia Urzędu Miejskiego) na brak interesantów skarżyć się nie możemy.

Kierownik Punktu — DANUTA PRETULAK — każdego zgłaszającego się traktuje serdecznie i życzliwie, ale nie po życzliwość tu przychodzi ludzi. Niestety, bywa i tak, że choć firmowy psycholog w osobie IRENY MARSZALIK potrafi dokładnie określić zawodowe możliwości interesanta, odchodzi on z kwitkiem, bo Wydział Zatrudnienia odpowiednimi etatami nie dysponuje. Złosiłby twierdzić, że do pośrednictwa atrakcyjne oferty nie napływają, bo zakłady pracy zwolnione etaty obsadzają same drogą presji.

Częstymi gośćmi poradni zawodowej są absolwenci szkół średnich szukający możliwości zdobycia dodatkowych kwalifikacji. Wówczas, po konsultacji z Zakładem Doskona-

lenia Zawodowego, kierowani są na odpowiednie kursy. Oprócz indywidualnego poradnictwa, placówka zainteresowana jest współpracą z zakładami produkcyjnymi, proponując swą konsultację przy obsadzeniu stanowisk kierowniczych. Z tej propozycji — jak dotychczas — nie skorzystało żadne białostockie przedsiębiorstwo.

Specjaliści zatrudnieni w Punkcie są przygotowani do przeprowadzania rehabilitacji zawodowej tych, którzy ze względu na stan zdrowia muszą opuścić swoje dotychczasowe stanowisko pracy. Ale i z tych usług rzadko korzystają zakłady pracy.

Zbyt często natomiast pojawiają się w poradni „urodzeni w niedziele”, a od 13 grudnia obowiązek zatrudnienia, tylko nieliczni z nich proszą o wyszukanie odpowiedniej pracy, pozostali przychodzą po to, aby dowiedzieć, że podjęcie stałego zajęcia okazałoby się dla nich... zabójcze. Takie mniemanie musi być jednak potwierdzone przez lekarza, a lekarzowi doprawdy trudno twierdzić, by mężczyźni w kwiecie wieku i siły praca mogła zabić.

Wprowadzenie powszechnego obowiązku zatrudnienia miało być szansą na społeczną reedukację „ludzi marginesu”.

Pośrednio miało też prowadzić do zmniejszenia przestępczości. Tymczasem ponad półroczne doświadczenia są nie najlepszym dowodem na to, że przestępczość nie zmalała, a do kolegiów płyną lawinowo wnioski o ukaranie za samowolne porzucenie pracy. Do 10 lipca w Białymstoku zarejestrowano 611 objętych obowiązkiem. Z tej ilości pracę podjęło zaledwie 194. Pozostali przebywają w wojsku, szpitalach, zakładach karnych, bądź są poszukiwani przez MO. Do zatrudnienia pozostało ponad 250, i ci właśnie odwiedzają Punkt Orientacji i Poradnictwa Zawodowego.

Chociaż obawiano się, że jednym ze skutków wprowadzonej reformy gospodarczej będzie bezrobocie, to pod koniec czerwca Wydział Zatrudnienia Urzędu Miejskiego dysponował około dwoma tysiącami ofert, podczas gdy poszukujących pracy było niewiele ponad czterystu.

Wobec tak chłonnego rynku pracy, na stanowiska robotniczy kierownicy są także mężczyźni podlegający obowiązkowi zatrudnienia.

Punkt Orientacji i Poradnictwa Zawodowego rozróżniał się sam korzystając z szerokiego sąsiedztwa. Jednak jego możliwości bagatelizują ciągle jeszcze zakłady pracy uważając, że kierowanie tam pracowników byłoby równie wstydlie co prowadzenie starego żonkosa do przedmazińskiego poradni.

(hp)



Otazuje się, że nawet w śródmieściu Białego stoku — jeśli się tylko chce — można zrobić frajdę naszym najmłodszym. Oto brodzik przy ul. Włókniennej. Fot. J. MAŁECKI

Cukier w sierpniu

Ponieważ wielu czytelników nadal nurtują wątpliwości ile cukru przysługuje na sierpniowe karty zapotrzebowania, informujemy — na podstawie rozmowy w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Wywódkowego — iż osobie dorosłej przysługuje w tym miesiącu 1,5 kg cukru, a dziecku — 2 kg. Nie ma zatem przysługującego kilograma jak w lipcu br.

Dlatego sporadyczne przypadki sprzedaży cukru w pierwszych dniach br. na zasadach obowiązujących w lipcu — o czym donosił nam mieszkaniek Siemiatycz — wynikały zapewne z niezamówienia obowiązujących ustaleń przez ekspedientki. (BM)

Ich basen?

„Basen „Jagielloni” przy ul. Mickiewicza otwarty w godz. 10-18.” Tak głosi w każdym razie wywieszka, lecz jest to informacja dla natychmiast. Ostatnio już po piątej ratownicy przystępowały do „próbnika” basenu z kąpielnicą — się tam osób. To, że biletu za 40 zł upoważnia do korzystania z kąpielnicy do godz. 18, nie jest dla nich ważne, tym, którzy spróbują się opierać, grozi się nie wypuszczeniem w przyszłości.

„Pusty basen potrzebny jest ratownikom do demonstrowania swojej teźny fizycznej przed zaproszonymi paniami” — pisze w liście do redakcji rozżalony mieszkaniek Białego stoku. (SW)



Nonsekalencja czy poczucie bezkarności? A może „lewą” parking. Ale przed białostockim Urzędem Miejskim?

Na gorąco

Pisatem niedawno o grubych rybach „spekulacyjnych finansiers” — tych z „Barci” i „Cristalu”.

Dele wracam do tematu, tylko, że tym razem o tak zwanej „drobnicy”, czyli spekulacyjnych rzecz będzie. Jest ich może nie aż tak wielu jak tych poprzednich, ale też swój niemały udział w naciąganiu „nałajanych” mają. Gdzie działają? Przeważnie na bazarze, ale też ich dostrzec można i na niedzielnych giełdach samochodowych. Czym handluje? Tym co ma. Czasami zwykłym smalcem, handlarzami starzyzną jednak zajmował się nie będzie, bo szkoda dla nich zdrowia, a zresztą to nie

grzech własne spodnie, jeżeli niepotrzebne — sprzedać. Potemnie sobie to wciągnąć do serca. Rozmówili się natomiast ostatnio handlarze „rozrywką”, stale ich przybywa, zresztą uprost proponują sobie do braków takm i kasety magnetofonowych oraz płyt w nasklepach. W

tym momencie może mi ktoś zadać pytanie, jak oni to robią, że mają towar? Musza chyba mieć jakieś powiązania ze sprzedawcami? Niekoniecznie. Oni normalnie stoją w kolejkach, a w związku z tym, że „pojedyncze” stanie zbyt wiele towaru nie przyniesie (sprzedaż ograniczona), wynajmują komików. Na tym jednak nie koniec. Oczywiście mogą „opchnąć” i czystą

Hajnówka bez kąpieliska

Mieszkańcy Hajnówki pozbawieni są — jak wiadomo — jakiegokolwiek akwenu umożliwiającego kąpiel. Latem rzeka Leśna Prawa przepływająca przez miasto zamienia się w niewielki strumyk... ścieków komunalnych, a jedyny basen kąpielowy w brodziku dla dzieci jest nieczynny. Obiekt ten, wybudowany na początku lat sześćdziesiątych, poddano generalnemu remontowi i modernizacji. Prace rozpoczęły w maju ub.r., a zakończone miały być w czerwcu br.

Minał lipiec, a roboty wykonywane przez przedstawicieli hajnowskiego rzemiosła osiągnęły zaledwie półmetek. Drugi z kolei sezon letni mieszkańcy miasta, wczasowicze, a także dzieci przebywający na koloniach letnich pozbawieni są przyjemności kąpiei.

Oto co na ten temat powiedzieli nam:

— Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Hajnówce — Eugeniusz JANCZUK:

— Modernizacji basenu kąpielowego na kwotę 1,2 mln zł (w cenach obowiązujących przed dwoma laty) podjęła się, w wyniku wygranego przetargu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Rzemiosł Różnych w Hajnówce. OSiR przygotował dla wykonawcy materiały sanitarne i budowlane. Zakres prac remontowych, obejmował wykonanie systemu dopływu i odpływu wody, przebudowanie przelewu rynnowego, usunięcie wykwitów, naprawę pokładów ścian i dwa baseny. Roboty te mogły być prowadzone tylko w sprzyjających warunkach atmosferycznych bez niskich temperatur.

— Uważam, że mimo trudności zaopatrzeniowych wykonawca zakończył remont w roku bieżącym. Po przeprowadzeniu modernizacji basen odpowiadał będzie wymogom międzynarodowych przepisów sportowych.

— Rzemieślnik instalacji sanitarnych Marian WILEŃSKI.

— Na skutek występujących trudności w zaopatrzeniu w podstawowe materiały hydrauliczne: rury, zasuwę i zawory, zgromadziłem dopiero w październiku ub.r. Prace przy wymianie sieci znajdują się już na ukończeniu. Pozostało tylko wstawienie natrysków i siatek filtrujących przy dopływie i odpływie wody z basenu. Do wykonania tych prac mogę przystąpić dopiero po zakończeniu robót budowlanych.

— Rzemieślnik budowlany — Józef MACHAL.

— Termin zakończenia remontu zależny jest od przydziałów materiałów budowlanych. Brakuje emulsji, farby chlorokalcukowej, pokostu linianego i cementu. Oczekuję

na dalszą pomoc OSiR. Wytępiam także trudności z pozyskaniem fachowców, szczególnie tynkarzy.

Zanotował J. KOZAK

Prapremiera dla dzieci

Białostocki Teatr Lalek zaprasza na prapremierę sztuki Bogusława Kierca „Wagary”. Sztuka ta w IV ogólnopolskim konkursie na sztukę lalkową dla dzieci i młodzieży wyróżniona została nagrodą specjalną za wybitne wartości literackie. Białostocki Teatr Lalek — jako współorganizator konkursu — uzyskał prawo do prapremiery.

Na białostockiej scenie „Wagary” przygotował gościnnie autor Bogusław Kierca, scenografię opracował Wiesław Jurkowski, muzykę skomponował Zbigniew Karnecki.

Pierwszy, premierowy spektakl odbędzie się w sobotę, 14 sierpnia o godzinie 16, w niedzielę, 15 sierpnia o godz. 16. Przez cały następny tydzień codziennie po południu zapraszamy widzów na „Wagary” do teatru o godz. 17 w dniach 17, 18, 19, 20 sierpnia, 21 sierpnia o godz. 16 i 22 sierpnia o godz. 11.

Przedprzedaż biletów w kasie teatru przy ul. Kalinowskiego 1 od godz. 9.30 do 13 i od 16 do 19. Cena biletów 12 i 15 zł.

W kilku wierszach

♦ Klub Seniora działający przy MDK w Białymstoku zaprasza wszystkich ludzi „złotego wieku” dzisiaj o godz. 17 do kawiarni „Fama” przy ul. Dzierżyńskiego na wieczorek taneczny.

Wartość kasety zaczyna rosnąć. Jeszcze tylko okładeczka i prawie „zachód”. Z okładką najmniejszy kłopot. Potrzebny tylko dobry fotograf i to nie trudniejszy niż oryginalny. Zapewniam, powiedział można do oporu.

Teraz tylko pozostaje znaleźć miejsce w czarnej na bazarze no i poutarzać w kółko: „jeszcze ciepło, prosty to kamiego zachodu przywieziono. Taniom oddam, bo za jedne...” (ceny różne — 700, 800 zł. lub jak się da). Interes kwitnie, zapasy maleją, portfele „rosną”, tak zresztą, jak i oszukani nabywcy, ale przecież każdy „na słowo” wierzy, bo gdzieżby tam Polak Polakowi...
Ja wiem, jak ten „naprawdę” oryginalny powinien wyglądać i dlatego ku przestrozie ten felieton napisalem.
(ZASZ)

Optymizm spółdzielców w Nowosiólkach

- ▲ REALIZACJA PLANU PÓŁROCA — 115 PROC.
- ▲ MODERNIZACJA I NOWE INWESTYCJE
- ▲ POMYŚLNE WDRAŻANIE REFORMY GOSPODARSTWA

Spółdzielnia Inwalidów Gluchych im. Józefa Rogowskiego w Nowosiólkach koło Białego stoku, która obecnie wkraczała w 25 rok swej działalności, legitymuje się dobrymi wynikami w produkcji. Plan pierwszego półroczu, mimo trudności surowcowych, zrealizowano w 115 proc. Wartość wytworzonych wyrobów wyniosła 63 mln zł. Pomyślna realizacja zadań jest wynikiem ofiarnej pracy całej załogi i operatywności służb pracowniczych.

Asortyment produkcji spółdzielni na potrzeby gospodarstwa domowego jest różnorodny. Z tworzyw sztucznych wyrabia się zestawy do przypraw, doniczki i podstawki, pojemniki na artykuły spożywcze itp.

Spółdzielnia jest kooperantem przemysłu kluczowego, motoryzacyjnego, drobnej wytwórczości i firmy „Cefarm”. Załoga produkuje elementy do kolumn rektyfikacyjnych na potrzeby chemii i wodociągów. Wytwarzane są oprawy do lamp i kierunkowskazów w samochodach „Fiat”, opakowania do lekarstw i oprawy do szczotek.

W ostatnich latach trwała modernizacja w spółdzielni. Warto podkreślić, że park maszynowy jest nowoczesny, przeważnie produkcji NRD.

Spółdzielnia na warunki do dalszego rozwoju. Posiada już pełne oprzyrządowanie na uruchomienie produkcji nowych wyrobów jak: słonice, podwójne zestawy do przypraw i zestawy pojemników do sypkich artykułów spożywczych.

Oprócz 200-osobowej załogi zakład zatrudnia 30 chałupni-

ków, którzy wykonują w domu operacje przy montażu produkowanych wyrobów. Ich przeciętne miesięczne zarobki są niemałe i wynoszą od 10 do 12 tys. zł.

Wiadomo, że nie byłoby dobrych wyników w sferze produkcji, gdyby Zarząd nie wykazywał właściwej troski o stan zdrowia, warunki pracy, odpoczynku załogi. A te są w spółdzielni dość dobre. Pracownicy w Nowosiólkach mają pełny profil, korzystają z zakładowej stołówki, wzbogaczonej daniami mięsnymi i własnego tuczu trzody chlewnej. Załoga ma do dyspozycji świetlicę i bibliotekę. Po tym są ogródki pracownicze, na których popołudniowe nacieszenia stanowią dobry relaks po ciężkim wysiłku w halach.

Nasza Spółdzielnia — mówi prezes, inż. BAZYL CHOMICZ — jest zakładem pracy chronionej. Pracownicy mają przywileje w postaci zwolnienia z pracy na rzecz rehabilitacji inwalidów. Chciałabym podkreślić, że załoga jest wierna i zdyscyplinowana. Świadczy o tym nie tylko liczna realizacja planów produkcyjnych.

— Dyscyplina i ambicja załogi zalecały się do pomysłu wdrożenia reformy gospodarczej, która znalazła zrozumienie wśród pracowników i zarządu spółdzielni. Staramy się zachować samostanowienie przez wspólne podejmowanie decyzji o zasadniczym znaczeniu. To powoduje, że one są prawidłowe i spotykają się z aprobatą załogi.

„LATO W MIEŚCIE”

Kolonie TPD

SŁONECZNA POGODA i humory dopisują dzieciom spędzającym swój wakacyjny urlop na kolonii TPD, która ma swą siedzibę w Szkole Podstawowej nr 28 w Białymstoku. Goszczą tu najmłodsi mieszkańcy Siemiatycz, Moniek, Zabłudowa, Leśnej. Krótki pobyt w Białymstoku, dla wielu pierwszy, obfituje w różniczne atrakcje. Tańce na disco-piecielo, spacer po mieście, spotkania z ciekawymi ludźmi, zwiedzanie muzeów nie pozwalają na nudę i tęsknotę za domem. Nawigują się nowe znajomości i przyjaźnie, utrwalone podczas gier i wspólnych zabaw, o co troszczy się kadra pedagogiczna. Jest nawet mini-Kolobrzeg i nowe talenty polskiej piosenki.

JAK SIĘ NIE PODOBA...

...to może pani dokonywać zakupów w innym sklepie — oświadczyła w ub. piątek, 6 bm, kierowniczka pawilonu handlowego WSS przy ul. Fabrycznej. Była to „odpowiedź” (?) na pytanie czy będzie świeże pieczywo? Pytanie o tyle uciążliwe, że od dłuższego czasu w tym pawilonie trudno jest w godzinach rannych nabycić świeży chleb.

Jeśli kierowniczka pawilonu nie zależy na klientach i utargu, to powinno przynajmniej zależeć na utrzymaniu swej funkcji. Przysłałoby się.

ODPOWIEDNIE PRZESZKOLENIE

Z obsługi klientów i troski o zapotrzebowanie. Chocby w codziennym WSS przy ul. Lipowej (vis a vis cerkwi) gdzie personel jest zły, w tym doradca nabywczy, nie wiadomo jakiej ujmę w sprawdzaniu w przyległym magazynie czy jeszcze dysponuje, aby służyć dokładną informacją.

Jak natomiast zadbać o to, aby mieć rano świeże pieczywo i to w dużym wyborze, można się dowiedzieć od sympatycznego oraz sprawnie obsługującego przy kasie i stoiskach personelu sklepu „Ratuszowy”. (h)

PRZECIEK

Jeden z czytelników obliczył, że w okresie ostatnich 15 miesięcy nieopierzona wsiadła w nieurtwardzone nawierzchnie ulic w Warszawie i Grabowej w Łapach ponad 2,5 miliona litrów wody wskutek przecieku z uszkodzonej kanalizacji wodociągowej.

Nie jest to jedyna strata, bo woda podnosiła również płytki chodnikowe, wymagające bieżącej naprawy, a niejednokrotnie zalala piwnice. Najbardziej zastanawiający przy tym jest brak reakcji niejedynego dyktando na wszelkie interwencje mieszkańców. (BM)

CO ROBIĄ KOMINIARZE?

Nawet dziecko na pytanie zawarte w tytule odpowie, że czyszcza kominy i... przynosią szczęście. Tymczasem jedna z białostockich mieszkajek, w własnym domu przy ul. Folwarcznej, w okresie ostatnich trzech lat poczyniła zgola inne obserwacje. Do niej kominiarze przychodzą jedynie w celu pobrania opłaty za pracę, której nie wykonują, ubrani przy tym jak... wesela. (BM)

Rodzice w polu, a dziecko...?

Jednym z istotnych problemów, mających wpływ na sprawny przebieg żywności, jest właściwa opieka nad dziećmi wiejskimi. Każda gmina, niemal każda wieś robi to inaczej. Tak jak umie, jak na to pozwalają miejscowe warunki.

Przedwczo odwiedziłem dwa dziecięce w gminie Hajnówka: w Dubinach i Nowosadach. W pozostałych wsiach matki z konieczności muszą pozostawiać swe pociechy w domu lub zabierać ze sobą w pole na cały dzień.

W Dubinach do prowadzenia dziecięcej zaangazowały się Irena Nowacka i Maria Filiński. Korzysta z niego 22 dzieci. Mieści się on w budynku szkolnym. Zabawki dzieci mają z ogniska przedszkolnego. Zakupiono również nowe. Do zaprzęgniętych posiłków wykorzystuje się warzywa i czarne porzeczki ze szkolnego ogrodu.

Wszystkie maluchy jeździły na wycieczki do Hajnówki, gdzie zwiedzały obiekty kulturalne i sportowe oraz składowy kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich poległych o wyzwolenie miasta. W upalne dni nosili kompot zniwiarom na pole, pomagały zbierać kłosa. Na podwórku szkolnym miały do swej dyspozycji plac gier i zabaw. W szkole wyświetlano im przeobraza z kolorowymi bajkami, urządzano gry, konkursy itp.

26 dzieci korzysta z dziecięca w Nowosadach, prowadzonego przez Alinę Timosuk i

Lucynę Kowbuś. Urządzono go w szkole. Wszystkie mają sporo rozrywek. Zakupiono zabawki za ponad 2 tys. zł. Chłopcy i dziewczęta chodzą na wycieczki do lasu, na łąkę i w pole. Mieszkaniec Nowosad Józef Żegunia wozil je swoim samochodem na plażę do Narewki.

Pomocy w prowadzeniu dziecięca udziela gospodyni Klubu Prasy i Książki — Regina Jakimiuk. W klubie, z inicjatywą ZMW, urządzono spotkanie z oficerem MO i konkurs na najlepszą znajomość przepisów ruchu drogowego.

W gminie Narewka w tym roku urządzono dziecięce w przedszkolach: w Lewkowice Starym i Narewce. Czynne były one do końca lipca. Skorożyczyło z nich ponad 70 dzieci. (JC)

Studenci w Lipsku

W lipcu br. grupa studentów Wydziału Inżynierii i Środowiska Politechniki Białostockiej odbywała praktykę w Lipsku nad Biebrzą.

Był to już drugi tego typu obóz w tej miejscowości. Zeszłoroczny przyniósł, zrealizowany już, projekt podłączenia kanału ściekowego restauracji „Biebrzanka” do kolektora, bogatą dokumentację badań czystości wód Biebrzy z uwzględnieniem wpływu odprowadzanych ścieków.

Grupa tegoroczna, kierowana przez mgr Aleksandra Usakiewicza zrealizowała dwuwariantowy projekt oczyszczalni ścieków dla Lipska. Inwestycja, zaprojektowana przez studentów IV i II roku, przyczyniła się do ochrony wód Biebrzy — tego jedynego w swoim rodzaju środowiska ekologicznego, ostoju wielu rzadkich gatunków fauny i flory.

Tą drogą uczestnicy obozu chcieli wyrazić podziękowanie naczelnikowi gminy — Zenonowi Kulakowi oraz przewodniczącemu ZSMP — Józefowi Jakubowskiemu za serdeczne stosunek do prac projektowych oraz wypoczynku. Zadowolone studentów z miłą i pożyteczną spędzonego czasu pozwala mieć nadzieję, iż w przyszłym roku władze gminy Lipsk i Politechnika Białostocka znów zapewnią atrakcyjną formę letnich praktyk.

Dziwne zzwycaje w handlu

Nie bez trudności realizuje każdy z nas kartki przydziału. Odstawiają konsumenci tasienko- we kolejki w białostockich sklepach mięsnych. Można byłoby je zmniejszyć poprzez wprowadzenie racjonalnych zasad reglamentowanych artykułów.

W sklepach spożywczych nie realizuje się kartkowych przydziałów na smalec dla dzieci. Probawiamy to uczynić m. in. w sklepie samoobsługowym nr 11 WSS „Spotem” przy ul. Wesołej. Ekspedientka oświadczyła, iż kwitki należy realizować wyłącznie w sklepach mięsnych mimo, że w „spożywczych” było smalec pod dostawą. (GZ)

Śladem publikacji

Zdecydowanie i bardzo ostro zareagował wiceprezydent BIAŁOSTOKU — WACŁAW OSIĄSZKOWSKI na fakt przybicia do drzewa przy ul. Gospodarskiej tablicy z napisem o zakazie wyrywania grzybów. Tablica ta sypowana była „Urząd Miejski”. Zdjęcie tej tablicy zamieściliśmy 3 sierpnia br. Już w dniu następnym wiceprezydent W. Osiąszkowski wystosował kategoryczne pismo do dyrektora PRZEDSIĘBIORSTWA EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW, gdzie stwierdza m.in.: „przypominam, że tablice wszelkiego rodzaju mogą być wyłącznie użytkowane na odpowiednich słupach. Przybicie jakiegokolwiek tablic do drzew nie może być stosowane.

W związku z zaistniałym faktem umieszczenia tablicy z napisem „Urząd Miejski” na drzewie, oczekuję wyjaśnień od pana, jakie wnioski służbowe zostały wypracowane w stosunku do osoby winnej.

Jednocześnie informuję, że w wypadku ponownego stwierdzenia podobnych nieprawidłowości zostanie wszczęte postępowanie dyscyplinarne w stosunku do Obywatela Dyrektora”.

Jesteśmy przekonani, że tak szybka reakcja władz miejskich odnieść skutek, przynajmniej w stosunku do MEPEUM. Ze swej strony zachęcamy dyrektora ZARZĄDU ZIELENI MIEJSKIEJ do zaistnienia się przywrócić nym do drzew (uznanych za pomniki przyrody) przy ul. Manifestu Lipowego oraz przy ul. Lipowej lokalnie sklepu muzealnego) odroczenie wykonanych plakatami i ogłoszeniami o różnego rodzaju zabawkach i dyskotekach w podmiejskich i okolicznych wsiach. Ustalenie „dekoratorów” nie będzie przedstawiało większego trudności. (h)

W dniu 10 sierpnia br. po ciężkiej chorobie zmarł

Mieczysław Stasiak
Pogrzeb odbędzie się 12 sierpnia br. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku, o czym zawiadamia, pograżona w smutku
Rodzina.
g 7155-1

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

W ŁOMŻY

Potrzeby gospodarki wodnej przedmiotem zainteresowania sejmowej Komisji Rolnictwa

Problem efektywności gospodarowania na trwałych użytkach zielonych w produkcji pasz w woj. łomżyńskim był przedmiotem zainteresowania przebywającego przed kilkoma dniami w Łomży zespółu poselskiego.

Podczas spotkania z wojewódzkim członkiem zespółu zapoznaliśmy się z programem wychodzenia z trudnej sytuacji w jakiej znalazła się gospodarka wodna województwa. W rozmowie z przedstawicielem „Gazety” podkreślili, że program ten stanowi niezwykle cenny dokument a jego wartość podkreśla fakt, że został stworzony dla konkretnych warunków regionu i nie wynika z ogólnych dyktaw. Bardzo interesujące są propozycje w zakresie usprawniania działalności spółek wodnych i wspólnotwórczych.

Pobyt zespółu w Zakładzie Doskonalenia Melioracji i Użytków Zielonych w Biebrzy wykazał m.in. potrzebę bar-

dziej konkretnego udziału zaplecza naukowo-badawczego w realizacji określonych programów, wynikających z rozwoju regionu. Potrzebna jest tu ścisła współpraca z WOPR i IMUZ.

Posłowie zwrócili również uwagę na potrzebę zwiększenia ilości maszyn do prac na użytkach zielonych w województwie. Istnieje duża potrzeba dalszej melioracji tych użytków. Należy jednak więcej troski przejawiać o istniejące już obiekty melioracyjne. Odpowiednie potraktowanie wymaga także problem uregulowania górnego odcinka Narwi.



Marian Wiśniewski dopasowuje regałowe szuflady.



Przy pracy brygadysta wydziału maszynowego Henryk Misztalewski.

Z Zambrowa – na ludowo

Na pytanie o przemysł meblowy w naszym regionie, zapewne usłyszeliśmy w odpowiedzi o fabrykach i spółdzielniach w Białymstoku, w Hajnówce, Łomży i Suwałkach. A zakład w Zambrowie? Oczywiście też, ale przede wszystkim w nim meble ludowe – drewniane, duże, które nie bardzo pasują do naszych niewielkich pokoi i kuchni. Nie każdy jednak wie, że oprócz tej produkcji w SPÓŁDZIELNI PRACY PRZEMYSŁU LUDOWEGO i ARTYSTYCZNEGO „ZAMBROWSKI PRZEMYSŁ LUDOWY” powstają meble nowoczesne – regały, sekretarzyki itp.

W bieżącym roku – jak informuje wiceprezes – Bogdan Sobociński – planuje się wykonanie mebli na wartość 62 mln zł, z czego 50 proc. stanowią ludowe, a drugie 50 proc. – nowoczesne. W pierwszym półroczu ze sprzedaży wyrobów uzyskano 23,3 mln zł. Produkcję na rynek wykonywano, ale niestety nie zostały zrealizowane usługi dla ludności i miejscowego przemysłu. Zmalał wprawdzie eksport, który do lipca br. stanowił 10 proc. wartości wyprodukowanej (a w latach 1975–

79 tylko do CSRS eksportowano miesięcznie 100 kompletów stołów i krzeseł) i znacznie bo o 84 proc. wzrosły ceny mebli, miejscowa produkcja ma zbyt. Szczególnym powodzeniem cieszą się wyroby ludowe kierowane do cepeliowskich sklepów poprzez warszawskie Regionalne Biuro Sprzedaży.

Meble ludowe powstają w oparciu o wzory eksponatów z muzeum w Łomży i skansenu w Nowogrodzie. Projekty, które wykonuje pracownica łomżyńskiego muzeum – Bronisława Naleśnik, ukazują ludową twórczość oraz wzornictwo regionu Kurpi. Obecnie w zambrowskim zakładzie produkuje się m.in. stoły (cena 3850 zł), krzesła (1550 zł), mebel typu „ławoskrzynia” (2350 zł), półki, kredensy o nazwie „Nowogród” i „Kurpie”, ławy z oparciem i trzy typy komód. Wszystkie wykonane są z drewna liściastego i iglastego sprószowanego z tartaków w Augustowie i Płocicznie.

Z surowcem tym nie ma kłopotów. Istniejące zapasy zapewniają pełną produkcję do końca br. Także nie ma problemów z płytami wiórowymi niezbędnymi do produkcji mebli nowoczesnych. Dostarczane są z ZPW w Grajewie. Gorzej jednak przedstawia się sytuacja z innymi surowcami. Brakuje okleiny lakierów i kleju.

Pomimo trudności w zaopatrzeniu, produkcja mebli w Zambrowie odbywa się bez przerw. W drugim półroczu zostanie ono znacznie rozszerzone. Rozpoczną się wytworzenie 3-szafładowych komód, szafek przedzielonych (z odpadkami), wznowi się także produkcja mebli.

W pierwszym półroczu tego roku znacznie wzrosła wydajność pracy – o 11 proc. w sto-



Szlifowanie elementów stołu wykonuje Leszek Dąbrowski.

Z UKOSA

Gdzie znaleźć kawę?

Pan Edward Ignaciak z Łomży zwrócił się do nas w sprawie, jak sam pisze, „drobnej, ale dla wielu dokuczliwej” – braku w sklepach spożywczych mylników do kawy. „Przed kilkoma laty w większych sklepach Łomży można było znaleźć kawę. Stopniowo sklepy wycofywały się mylników. Jeszcze przed kilkoma miesiącami urządzenie takie czyniło było w sklepach przy ul. Ściegiennego. Ale i tego już nie ma, zepsuło się.”

Kupić mylników nie można, bo ich nie ma. Mam uszkodzony mylnik elektryczny, ale „Elion” przy Placu Żeglarskim go nie przyjął do naprawy; brak części. Na kartki kawę można kupić w Łomży w „Delikatessach”, które nie mają mylnika już chyba od kilku lat.

Czy jest jakieś wyjście w tej, na pozór drobnej, sprawie? Łomża, stolica województwa, a mylnika do kawy ani kupić, ani naprawić nie można. Wybyły się ich wszystkie sklepy. Może publicznie podnieśliśmy głos co do tej sprawy pomimo?

Przedstawiam przez Czytelniczkę „drobną sprawę” nie do tytułu wyłącznie Łomży. Podobna sytuacja wytworzyła się w innych miastach. I nie tylko. Zwrócił się do nas problem do WSS-u. Odpowiedziano, że wycofanie mylników ze sklepów wynikało po części z braku popytu na te usługi, częściej – z po-

CZYTELNICZY PISZA

„Chciałbym zaprezentować kilka obrazków z turystycznego Głizy Anno 1982. „Perła jezior” zamieniam nam się w Kocpiszka. O zanieczyszczeniu jezior napisano już tomy wiec... nie dobiegamy leżącego. Z pięknych kłobów i kwiatników pozostały wspomnienia i resztki. Ławek w parkach też ubywa, a te, które pozostały bardziej odstrasza niż przyciąga swym wyglądem. Niekiedy są to zresztą tylko fragmenty ławek. Drzew też ubywa i nadal ubywa, bo zostały zaasfaltowane lub zasolone. Jak tak dalej pójdzie, będziemy mieli istną „asfaltową dżunglę”.

Przy bulwarze spacerowym nad kanałem, straszą stare porządki i pogięte kosze na śmieci, z których większość

opakowania i śmieci bo wiadomo – „wołna sobota”. O zaopatrzeniu... nie, milcz serce... A o napojach – tak. A właściwie o ich permanentnym braku, a jeżeli już coś jest, to najpóźniej w godzinach „Tonio”. Gdybyśmy byli złośliwi, podzieliłbym tę nazwę na sylaby...

Gizycko – perła jezior?

W barze „Omaga”, przy okazji remontu, zlikwidowano wentylację. Konsument czuje się tam, teraz niezbyt napiętnie, w „Residentu” Głizy „Hornet” jedna, jedyna, państwa, nakłada, nalewa, nosi talerze, kroi chleb, nosi potrawy z kuchni, wykonuje jeszcze

Pierwsi dostawcy zboża

W gminie Grajewo wszystkie punkty skupu Gminnej Spółdzielni i magazyny PZZ rozpoczęły już przyjmowanie zboża z tegorocznych zbiorów. 2 bm. jako pierwsi w tej gminie i jedni z pierwszych w woj. łomżyńskim dostarczyli i sprzedali zboże dla państwa, w ramach umów kontraktacyjnych, rolnicy – BOLESŁAW ŻELAZNY ze wsi Wierzbowa (sprzedał 1,7 tony żyta), JAN ŁAPINSKI ze wsi Popowo (1,120 kg żyta) i ALFRED MODZELEWSKI ze wsi Modzele (1,030 kg żyta). Następnego dnia dostarczyli tegoroczne żyto do magazynu GS rolnicy wsi Modzele: HENRYK MODZELEWSKI (1,2 tony) i JOZEF MODZELEWSKI (1 tona) oraz sołtys wsi Cypri – ANTONI WYSOCKI, który przywiózł 100 kg żyta, a w najbliższych dniach dostarczy większą ilość zboża.

W gminie GRAJEWÓ wszystkie magazyny i punkty skupu są w pełni gotowe do przyjęcia każdej ilości ziarna z tegorocznych zbiorów. Na zboże czekają m.in. punkty skupu w Białasewie i Grajewie oraz magazyny PZZ. Zostały one zaopatrzone w odpowiednią ilość urządzeń do badania jakości zboża, a personel – przeszkolony. Podobnie jak w latach poprzednich prowadzony będzie także bezpośredni odbiór zboża od rolników, którzy zgłoszą jednorazową dostawę co najmniej trzech ton. Punkty skupu otwarte będą do późnych godzin wieczornych, aż do załatwienia ostatniego dostawcy zboża.

Gdy uporamy się z nawalnym śpiętrzoną obecnie prac

polowych – mówią rolnicy – wówczas nastąpi nasilenie dostaw zboża do punktów skupu GS i magazynów PZZ. Wielu rolników zamierza dokonać wymiany tegorocznej ziarna na mieszkanki i pasze treściwe w magazynach GS. Chodzi tylko o to aby w magazynach GS znalazły się mieszkanki i pasze treściwe dobrej jakości i w odpowiednich ilościach wystarczających dla wszystkich chętnych. A o to już musi zadbać Gmina Spółdzielnia w Grajewie i WZSR w Łomży (mar)

Udana wędrowka młodzieży

Wakacje to czas wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej na koloniach i półkoloniach, obozach harcerskich i sportowych, wczasach w mieście, biwakach, wycieczkach turystycznych, obozach wędrownych itp. I chociaż w tym roku trudne warunki, głównie finansowe, ograniczyły znacznie ilość wypoczynujących, to jednak zrobiono wiele w mieście i gminie Grajewo, aby możliwie jak największą ilość uczniów skorzystała z wypoczynku letniego.

Niedawno powróciła do Grajewa 20-osobowa grupa uczniów miejscowej Szkoły Podstawowej nr 2 im. A. Mickiewicza, która wypocząła na dwutygodniowym letnim obozie wędrownym po woj. kieleckim. Uczestnicy obozu pod opieką nauczycieli – Małgorzaty Przekop i Lecha Zabinińskiego, wędrując po Ziemi Kieleckiej poznali jej piękno i zabytki, zwrócili sporo ciekawych uwag na temat okolicy, m.in. Góry Świętokrzyskiej, poznali tamtejszych mieszkańców i rówieśników. Młodzi grajowianie wrócili z wędrowną pełnią wrażeń i niezwykle zadowoleni z udanego wypoczynku. Żałują tylko, że tak przyjemny i ciekawy obóz wędrowny trwał zbyt krótko. (mar)

Żniwne zapiski

Kiedy do redakcji zadzwonił ADAM ŻUKOWSKI, sołtys ze wsi Dubowo (gmina Suwałki) z informacją, iż na polu stoi zepsuty kombajn, wyglądało na to, że znów ktoś zlekceważył swoje obowiązki. Według sołtyśa peki przewoź ołowia, a kombajnista SKR w Kaletniku przez godzinę nie mógł uzyskać połączenia z dyżurnym pracownikiem POM w Suwałkach. Awarii nie poradzili również mechanicy zakładu SKR w Poddubówku, skąd wreszcie udało się kombajniste dozwolnić do POM. Usłyszał jednak, że przewoź nie ma i nie radę aby z problemem udać się w Grajewo i Białymstoku, czyli ładnych kilkadziesiąt kilometrów od Suwałk. – Panie – stwierdza sołtys – wszyscy chwalą się dookoła dobrym przygotowaniem POM-ów do żniwa, a kombajn cała noc stał na polu, albo może jeszcze stoi. Co to za gotowość?

Skoro mechanicy nie poradzili, to może dziennikarz? Podniosłem słuchawkę, wykreśliłem numer dyrektora SKR w Suwałkach, do którego podlega zakład w Kaletniku. Dowiedziałem się, że uszkodzenia nie można było usunąć we własnym zakresie, ponieważ w magazynie również nie ma nieszkodzonego przewoźu. Do grajewskiej

„Agromy” wyjechał rankiem samochód po części, więc może i te dostarczą – mówił z nadzieją dyrektor.

Kolejny telefon do zastępcy dyrektora suwalskiego POM – Henryka Witkowskiego – wyjaśnił, że przewoź ołowia jest rzeczą trudno osiągalną i nie ma go w magazynie.

Zgłoszenie kombajnisty zostało zarejestrowane o godz. 17.15, natomiast „Agrom” pracuje w wolne soboty, niedziele i święta tylko w godz. 8–14. Tutaj także zwrócono uwagę, że rano udał się do Grajewa samochód, a otrzymany telex zawiera potwierdzenie obecności w tamtejszych zasobach m.in. poszukiwanej części.

Awaria została usunięta przez mechaników SKR, chociaż sporo czasu trwało poszukiwanie części. Zakończył się „Bizon” z Kaletnika skosił więc jeszcze kilkanaście hektarów. Dobrze by jednak było, aby w miarę możliwości, chociaż po jednej „newralgicznej” części znalazło się na półkach magazynów zakładów naprawczych. (jn)

W tym roku stonka ziemniaczana rozmnożyła się w niespotykanych ilościach. Jedynym skutecznym sposobem walki to opylanie. Cóż z tego kiedy preparaty nie dają rezultatów w walce z tym szkodnikiem. Rolnicy mówią, że ubiegłoroczne chemikalia były bardziej skuteczne.

NA ZDJĘCIU: Jan Fiergiewski ze wsi Dobry Las w czasie opylania ziemniaków. Tokat i fot. G. Lőrinczy

Kłopoty elektrycznych kobiet

Do Dnia Kobiet jeszcze daleko, ale mieszkanki Elku z niecierpliwością oczekują na jakieś święto, aby mogły zakupić wreszcie bez kłopotu m.in. bieliznę osobistą. Bo na co dzień, to tylko poprzez losowanie w zakładach pracy talonów upoważniających do zakupu. Jest to metoda, z której zrezygnowano w innych województwach. Marzą o tym również kobiety elckie, znane pomocą z elegancją. Apelują więc do ludzi odpowiedzialnych za ten stan rzeczy, by w końcu rozstrzygnęły sprawę „damskich niewymownych” i pozwoliły je kupować bez talonów. Zwalasza, że do zimy już niedaleko. (bat)

Zmiany w kursowaniu autobusów ZKM

W związku z prowadzeniem prac ziemnych na ul. Poznańskiej w Łomży, od 16 bm. do 28 bm., zostanie wyłączone z ruchu kołowego odcinek ul. Poznańskiej – od Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego do Zakładu Przemysłu Bawlnianego „Narew”.

Autobusy ZKM będą kursowały w sposób następujący: linia „1” do Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego; linia „2” – z ZPB „Narew” do Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego; linia „2” bis – od ul. Wojska Polskiego do Fabryki Mebli; linia „4” – ul. Gen. Świerczewskiego, ul. Gen. Sikorskiego, ul. Wojska Polskiego. (y)

Z ŻYCIA PARTII

Konkretnie działania aktywne

Komitet Miejsko-Gminny PZPR w Grajewie w bieżącej kadencji dużo uwagi poświęca istotnym problemom mieszkanców miasta i gminy oraz całej organizacji partyjnej. Na posiedzeniach plenarnych omawiano m.in. rozwój infrastruktury gospodarczej miasta i gminy ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zadania organizacji partyjnej w realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, zadania we wdrażaniu reformy gospodarczej z ukierunkowaniem udziału i obowiązków członków partii. Na wspólnym plenarnym posiedzeniu KMG PZPR i MGK ZSL ustalono zadania instancji i ogniw partyjnych oraz członków PZPR i ZSL w aktywizacji społeczno-politycznej grajewskiej wsi.

Natomiast Egzekutywa KMG PZPR w Grajewie analizowała m.in. stan partii i jej oddziaływanie na środowiska miasta i gminy, plan społeczno-gospodarczy rozwoju na br., stan bezpieczeństwa, ludu i porządku publicznego, przygotowania do roku oświatowo-kulturalnego. Dokonała też oceny postaw kadry nauczycielskiej, aktywności radnych – członków partii a także realizacji budownictwa mieszkaniowego, załatwiania skarg i wniosków ludności, sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w mieście.

Do końca roku grajewska instancja PZPR zajmie się problemami kultury w mieście i gminie. Sporo miejsca zajmą też przygotowania do konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Grajewie.

Egzekutywa KMG PZPR zapozna się m.in. z pracą zakładowych komisji kosztów i cen, przygotowaniami do nowego roku szkolnego partyjnego, stosowaną polityką zatrudnienia itp. Ważną i stałą formą pracy Egzekutywy KMG PZPR jest ocena działalności poszczególnych POP. W drugim półroczu br. m.in. przedmiotem szczególnego zainteresowania członków Egzekutywy i ich oceny będzie działalność i inspirująca rola podstawowych organizacji partyjnych w zakładach produkcyjnych. (mar)



Kierowcy jednośladów – więcej uwagi w czasie jazdy!

W ostatnich dniach w woj. łomżyńskim doszło do kilku wypadków drogowych, w których poszkodowani zostali kierujący pojazdami jednośladowymi.

W czwartek (5 bm.) późnym wieczorem na trasie Pelch – Kobyła w gminie Perlejewo Witold F. kierujący motocyklem WFM potrącił jadącą w tym samym kierunku motorowerem Marianę P. która doznała ciężkich obrażeń ciała. Motocyklista nie udzielając pomocy zbiegł z miejsca wypadku. Ustalono, że nie posiadał pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych.

W piątek (6 bm.) w południe na ul. Świerczewskiego w Łomży samochód ciężarowy „Robur” prowadzony przez

Wiesława M., zjechał drogę motorowerzysty. W wyniku zderzenia jadący motorowerem Dariusz L. doznał złamań ręki.

Tego samego dnia, tuż przed godz. 16, na ul. Kopernika w Grajewie „Zuk” kierowany przez Adama K., po wyprzedzeniu zaprzęgu konnego, potrącił rowerzystę Zbigniewa Ch. Ten ostatni natychmiast skręcił w bok samochodem. Rowerzysta z ogólnymi obrażeniami ciała umieszczono w miejscowym szpitalu.

We wszystkich tych przypadkach do wypadku doszło w wydawałoby się niegroźnych sytuacjach. A jednak... Podstawowa zasada – użytkownika drogi obowiązuje zawsze szczególna ostrożność, potwierdziła się po raz kolejny. (jtb)